Nr. 203. Środa, 5 Września 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

2 Biuletyn.

Jego ces. i król Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Stefania spędziła noc zupełnie spokojnie. Początek po połogowej słabości jest zupełnie normalny; ogólny stan zdrowia pod każdym względem zadawalający.

Stan zdrowia nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest również zupełnie zadawalający.

Laxenburg, 3 września 1883, o godzinie 10 przed południem.

Dr. Braun v. Fernwald m. p.
c. k. radca dworu.
Dr. Widerhofer m. p.
c. k. lekarz nadworny.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe Pismo odręczne:

Kochany baronie Prażak!

W skutek szczęśliwego wypadku, którym związek małżeński Mego Syna, Następcy Tronu, przez narodziny Córki pobłogosławiony został, widzę się spowodowanym wezwać Pana, byś z możliwym jak największym pospiechem przedłożył Mi wnioski co do ułaskawienia zasługujących na uwzględnienie skazańców, bacząc na te zasady i warunki, jakie wskazane zostały w Mojem Pismie odręcznem z 25 lutego 1879 r.

Wiedeń, 2 września 1883.

Franciszek Józef w. r.

Ministerstwo rolnictwa zamianowało c. k. koncypistę administracyjnego przy c. k. Dyrekcyi dóbr skarbowych Teodora Bilińskiego c. k adjunktem administracyjnym.

Dnia 1 września 1883 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 138. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z 31 lipca 1883 roku względem postępowania cłowego z obrokiem, jaki podróżujący biorą z sobą dla bydła jucznego i roboczego.

Nr. 139. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 13 sierpnia 1883 r. względem upoważnienia król. węgierskiego głównego urzędu cłowego w Koloszwarze do nakładania cła na denaturalizowaną oliwę.

Nr. 140. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, skarbu i handlu z 18 sierpnia 1883 r. co do postępowania w wypadkach § 13 ustawy z 23 czerwca 1881 (dz. u. p. nr 62) względem handlu palonemi trunkami spirytusowemi, ich wyszynku i drobnej sprzedaży.

Nr. 141. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i handlu z 18 sierpnia 1883 roku, mocą którego wydane 12 kwietnia 1880 roku (dz. u p. nr. 38) przepisy wykonawcze do § 9 ustawy z 29 lutego 1880 roku (dz. u p. nr. 37), o ile takowe odnoszą się do piętnowania bydła, zostają zmienione.

Nr. 142. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 23 sierpnia 1883 r. względem utworzenia trzeciego miejsko-delegowanego sądu powiatowego dla cywilnej jurysdykcyi sądowej w Pradze.

Nr. 143. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 1 września 1883, zawierające przepisy ostrożności dla okrętów przewożących podróżnych.

Nr. 144. Rozporządzenie ministerstw handlu i rolnictwa z 1 września 1883, względem wykonywania niektórych przepisów co do rybactwa nadbrzeżnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 września.

Nadzwyczajna sesya parlamentu niemieckiego została zamknięta w cztery dni po jej otwarciu, a przebieg jej nie usprawiedliwił w żadnym kierunku tych obaw i domysłów, jakie obiegały po ogłoszeniu reskryptu cesarskiego, zwołującego niemieckie ciało prawodawcze w tak niezwykłej porze. Na ubiegłej sesyi traktowano wyłącznie sprawy niecierpiące zwłoki, a więc traktat handlowy zawarty pomiędzy Niemcami i Hiszpanią, konwencyę międzynarodową o rybołowstwie, projekt ustawy o rozszerzeniu ułatwień celnych na wszystkie państwa związane z cesarstwem niemieckiem konwencyami handlowemi, wreszcie Izba wysłuchała odpowiedzi rządowej na interpelacyę, wniesioną z powodu nierozpisania wyborów w okręgu merseburskim i przyjęła do wiadomości memoryał rządu o powodach zniewalających do przedłużenia tak zwanego małego oblężenia w mieście Lipsku i jego okręgu. Niepodobna odmówić parlamentowi uznania, iż umiał na pięciu posiedzeniach załatwić kilka spraw ważnych i wyzyskał czas, przeznaczony do obrad w myśl intencyi kół decydujących.

Rząd i wszystkie stronnictwa mogą być przeto zupełnie zadowolone z formalnego rezultatu tej krótkiej sesyi; pierwszy dlatego, iż traktat niemiecko-hiszpański uzyskał ratyfikacyę parlamentu; stronnictwa zaś głównie z powodu, iż przez odesłanie traktatu do Izby prawodawczej, uchylone zostały obawy, jakoby rząd zamierzał uczynić niebezpieczny wyłom w konstytucyi i ukrócić prawa parlamentu w tych wypadkach, gdzie idzie o układy międzynarodowe.

Zadowoleniu temu dają też wyraz organa wszystkich stronnictw, podnosząc przytem stronę polityczną traktatu. Według ogólnego przekonania, ratyfikowany przez parlament niemiecki traktat handlowy, wzmocni przyjaźne stosunki cesarstwa z Hiszpanią i doda siły wpływom, które obecnie mają na celu pozyskanie tego królestwa dla konserwatywnej polityki niemieckiej. Wszystkie relacye z Madrytu przemawiają za tem, że król Alfons w dobrze zrozumianym interesie monarchii hiszpańskiej, przychyla się stanowczo do zawiązania z Niemcami jak najprzyjaźniejszych stosunków i że przez podróż swoją do Homburga zamierza zamanifestować to wyraźnie.

Popiera go w tem silnie stronnictwo wojskowe, które pragnąc oprzeć monarchię na trwałych podstawach, przychyla się bezwzględnie ku polityce niemieckiej a przeciwnem jest zabiegom stronnictw dążących do przymierza z Francyą. Organ przyboczny marszałka Martinez Camposa oświadczył się w tych dniach otwarcie za jak najściślejszym stosunkiem Hiszpanii z mocarstwami środkowej Europy, dodając, że tylko na tej drodze Hiszpania może pozyskać rękojmię pokoju i zabezpieczyć się przed wichrzeniami i usiłowaniami, zmierzającemi do wywołania w niej zaburzeń i zadania ciosu rządom monarchicznym. Jak już wiadomo z depesz telegraficznych, król pomimo oporu większości ministrów, postanowił odbyć podróż do Austryi i Niemiec w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, to jest, jednego z tych doradców. którzy są zdeklarowanymi zwolennikami polityki konserwatywnej i wymownymi rzecznikami sojuszu austro-niemieckiego. Postanowienie to królewskie przyjęła prasa niemiecka bardzo sympatycznie, zapowiadając, że Hiszpania może być pewną, iż zabiegi jej umiarkowanych polityków znajdą niewątpliwie poparcie tych kół, których jedynym jest celem utrzymanie pokoju i dotychczasowego *status quo* w Europie.

---

3)

RUINY STAREGO HALICZA

(Ciąg dalszy.)

IV.

Na wiadomość o tych odkryciach, pospieszył zaraz prof. Zacharjewicz do Halicza, zbadał pierwszy rzecz na miejscu, zdjął z fachową znajomością architektoniczne plany odnalezionych zabytków i ogłosił obszerniejszą rozprawę, w której, obok architektonicznego opisu odkrytych wykopalisk, podał także opis budowli istniejących w obrębie lub w bliskiem sąsiedztwie niegdyś zniszczonego Halicza. Z opisami temi związał autor zestawienie i porównanie krytyczne odkopanych w Załukwi fundamentów z budowlami z dawniejszych czasów, w innych krajach rozrzuconemi, które pod tym samym wpływem cywilizacyjnym się rozwijały i należą do jednej grupy budynków bizantyńskich, wykonywanych na Wschodzie w okresie od IX—XII wieku w krajach z poza Czarnego morza aż do Adryatyku,

Ciekawe te badania, interesujące z początku szczupłe tylko grono uczonych, zaczęły budzić interes ogólniejszy. Sejm, w skutek petycyi prof. Szaraniewicza, wyznaczył odpowiedni fundusz na dalsze prowadzenie wykopalisk halickich, a z inicyatywy Wydziału krajowego odbył się 23 lipca b. r. zjazd archeologów i znawców sztuki w Haliczu, w którego obradach wzięli udział zaproszeni przez p. marszałka profesorowie z Krakowa: Łepkowski, Łuszczkiewicz i Sokołowski; ze Lwowa: Zacharjewicz, Szaraniewicz i Ćwikliński, tudzież hr. Wojciech Dzieduszycki, konserwator historycznych zabytków sztuki w Galicyi wschodniej.

Krótko przed zabraniem się wymienionej komisyi w Haliczu ukazało się obszerne dzieło prof. Szaraniewicza, zawierające trzy opisy Halicza, skreślone w roku 1860, 1880 i 1882. Dzieło to, poświęcone p. Władysławowi Fedorowiczowi, który wspaniałomyślnie udzielił pierwszej pomocy pieniężnej na odkopanie tych starożytnych pomników historycznych, ma na celu rozbudzić wśród szerszych kół naszego społeczeństwa gorętsze zainteresowanie się sprawą dalszych poszukiwań i ułatwić takowe przez dostarczenie umiejętnie zestawionych rezultatów dotychczasowych usiłowań, w tym kierunku podjętych.

Rzecz jasna, że w opisach historycznych, kreślonych w różnych latach, nie mogło być jednolitego planu i musiały się nietylko kilkakrotnie powtarzać jedne i te same fakta i opowiadania, ale nadto musiały nawet wystąpić rażące w poglądach sprzeczności, skoro autor przed dwudziestu trzema laty był sam jeszcze tego przekonania, że stary Halicz leżał na tem samem, co i dzisiaj miejscu. W miarę rozszerzania się terytoryum wykopalisk halickich, wzrastał gorączkowy niemal zapał do dalszych poszukiwań i potęgowała się serdeczna miłość pamiątek i zabytków książęcego grodu, a ta usprawiedliwia w zupełności rzuconą w pierwszej chwili niejedną może zbyt śmiałą hipotezę, do której stanowczego uzasadnienia zabrakło prof. Szaraniewiczowi ściśle naukowych argumentów. To jednak pewna, że nie chodziło tu o hałaśliwą reklamę, ani o gwałtowne zdobycie hołdu, jaki się należy nowości samych pomysłów i że mimo najgłębszej wiary w prawdziwość ogłoszonych poglądów umie prof. Szaraniewicz uszanować także przekonanie wręcz przeciwne, czego dowodem oględnie i delikatnie podjęta polemika naukowa z zapatrywaniami ks. prałata Pietruszewicza.

Dodać w końcu należy, że obok historycznych rozpraw prof. Szaraniewicza, obok dokumentów z metryk koronnych i wyciągów z lustracyj z czasów Rzpltej polskiej, umieszczono w tem dziele architektoniczne plany odkopanych zabytków, zdjęte i szczegółowo opisane przez p. Zacharjewicza; a nadto podany jest treściwy rozkład robót przedsięwziąć się mających, w celu odszukania i bliższego zbadania starodawnych budowli lub innych historycznych pomników w Haliczu, Załukwi i na Kryłosie. Do dzieła dołączono cztery tablice rysunków budowli pomników, tudzież pracowicie wykonaną mapkę Halicza i jego okolic, dla łatwiejszego zoryentowania się w historycznych opisach tego starożytnego grodu i w architektonicznych planach tych ciekawych wykopalisk.

Książka ta była też dla nas wybornym przewodnikiem, gdyśmy niedawno w towarzystwie ks. Laureckiego i ks. Kopystyańskiego zwiedzali wykopaliska halickie, z któremi nieco bliżej pragniemy zaznajomić łaskawego czytelnika, kładąc w całem przedstawieniu rzeczy szczególniejszy nacisk na uchwały i na orzeczenia komisyi archeologicznej, która odkryte na Załukiewskich polach fundamenta rozpatrywała i z umiejętnego badała stanowiska.

V.

Znajdujemy się najpierw na miejscach rozkopanych fundamentów cerkwi św. Spasa, która była, jak się zdaje, kaplicą zamkową, miała wewnątrz połaty (galerye) książęce i drewnianemi gankami była z dworem książęcym złączona. Odkopane fundamenta dozwoliły znawcom sztuki odtworzyć pierwotne tej budowy kształty.

Zaraz też po wydrukowaniu sprawozdania p. Zacharjewicza, ogłosił prof. historyi sztuki w Uniwersytecie Jagiellońskim, dr. Maryan Sokołowski rozprawę p. t.: *Badania archeologiczne na Rusi galicyjskiej*, w której zastanawia się nad rozmaitością stylistycznych właściwości budownictwa bizantyńskiego, zaznacza z właściwą sobie bystrością istotne przeznaczenie odnalezionych w ruinie szczątków ornamentacyjnych i porównywa cerkiew Spaską z zachowanemi dotąd typami świątyń wschodniego kościoła. Wyzyskując naukowe rezultaty tej poważnej pracy, zdołamy dać czytelnikowi dokładniejsze wyobrażenie o całym planie tego wielce charakterystycznego budynku cerkiewnego.

Stanowi on regularny prawie kwadrat z trzema półokrągłemi absydami. Wielka środkowa absyda, zaokrąglona zarówno od wewnątrz, jak zewnątrz, mieściła na wzniesieniu ołtarz i chociaż zastawiona od dołu stojącym między jej filarami ikonostasem, pozostawała, w swej górnej zwłaszcza części, wiernym widzialna. Absyda lewej strony była przeznaczona na skład przyrządów kościelnych, a odpowiadająca jej absyda strony prawej służyła do pomieszczenia w czasie nabożeństwa dziekanów i zwała się dlatego diakonikon.

Z kwadratowej formy planu widać, iż fundamenta służyć musiały za podstawę sześciu filarów, z których dwa pierwsze od wschodu, kończyły absydyalnie występy od wewnątrz, a pozostałe cztery wznosiły się w samym środku budowy i połączone były tak ze sobą, jak ze wschodniemi filarami, tudzież ze ścianami cerkwi, łukami okrągłemi, zakreślającemi równoramienny prawie krzyż

SPRAWY MONARCHII

— W sprawie mianowania inspektorów fabrycznych, pisze *Presse*: „Nowo mianowany inspektor fabryczny dr. Migerka bawi w tej chwili w Berlinie, dokąd się udał z polecenia rządu w celu zbadania wystawy hygienicznej ze stanowiska przemysłu fabrycznego, a równocześnie zapoznania się z urządzeniami, wchodzącemi w zakres jego działania. Tymczasem mnóstwo osób czyni tutaj zabiegi w celu pozyskania mających się utworzyć inspektoratów fabrycznych, a chociaż pomiędzy kompetentami jest wielu nieposiadających uzdolnienia do tak ważnego i pełnego odpowiedzialności urzędu, to przecież nie brak także takich, którzy dają wszelką rękojmię, że potrafią doskonale wywiązać się z obowiązku. Gdy przeto nadejdzie chwila nominacyi, rząd nie będzie w kłopocie o dzielnych i uzdolnionych funkcyonaryuszy. Przytem należy sprostować w ten sposób podaną przez niektóre dzienniki wiadomość, że rząd chwilowo nie 30, lecz tylko 13 zamierza zamianować inspektorów fabrycznych, którzy będą podlegać bezpośrednio centralnemu inspektorowi fabrycznemu.

Jak się dowiadujemy, ze względów budżetowych nominacye nie nastąpią przed końcem września, ani nawet na początku października. W prowincyach, posiadających bogaty przemysł będzie ustanowionych po kilku inspektorów, natomiast okręgi ze słabo rozwiniętym przemysłem będą łączone w jeden okręg inspekcyjny. Pragmatyka służbowa i instrukcya dla inspektorów przemysłowych zostały już wypracowane tak, że nowa instytucya będzie mogła być niebawem bez trudności w życie wprowadzoną.

— *Wiener Ztg.* ogłasza stan pocztowych kas oszczędności z końcem sierpnia. Do wkładek wniesionych z końcem lipca w ilości 1,248.254 zł. na sumę 4,237.027 zł., przybyło w sierpniu 122.172 na sumę 538 759 zł. Ogólna ilość wkładek począwszy od zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności wynosiła 1,370.426 na sumę 5,383.742 zł. W sierpniu wycofano 16.515 wkładek na 264.127 zł. W Galicyi i Bukowinie stanowiących, jak wiadomo, osobną grupę wniesiono w sierpniu 15.623 wkładek na 41.977 zł. Wycofano 1.717 na 20.682 zł.

— Z Zagrzebia telegrafują do *Ung. Post.*: Na podstawie zeznań i bezstronnych spostrzeżeń osób sądowych zajętych w Zagorzu wyśledzeniem sprawców ostatnich zaburzeń zostało skonstatowanem, że cały ruch chłopski i zaburzenia pozbawione są absolutnie wszelkiego politycznego charakteru. Doniesienia o emisaryuszach, poprzebieranych agentach, obcych podżegaczach, wojskowej organizacyi włościan, o ich liczbie i t. d., są całkowicie nieprawdziwe. Wyłączną przyczyną ruchu są wadliwości w lokalnej administracyi, przedewszystkiem zaś nadużycia podatkowych organów egzekucyjnych i samowola urzędników gminnych. Polityka przeto nie odgrywa najmniejszej roli w tych niepokojach i zaburzeniach wywołanych niegodziwem zaiste postępowaniem jednostek. Ani kwestya godeł, ani narodowe sprzeczności nie mają z temi zaburzeniami nic wspólnego. Pomimo mnóstwa skarg wnoszonych z powodu nadużyć nic nie uczyniono dla zaradzenia złemu. Niesumienni funkcyonaryusze uciskali po dawnemu włościanina odwołując się zazwyczaj na „prawo madiarskie“. Największym nonsensem jest oskarżenie, że włościanie w Zagorzu przesiąkli komunistycznemi i socyalistycznemi ideami. Włościanin w Zagorzu i w całej Kroacyi przejęty jest wygórowanem poszanowaniem dla cudzej własności i na czyny, jakich dopuszczono się niedawno, waży się dopiero wtedy, gdy nie staje mu sił do znoszenia niesprawiedliwości. Błędnem jest dalej mniemanie jakoby ban hr. Pejacsewicz cieszył się niesłychaną popularnością. Ban jest wprawdzie osobistością powszechnie szanowaną i cenioną z powodu nieposzlakowanego chakteru i swojej działalności jaką rozwinął w czasie ostatniego trzęsienia ziemi w Zagrzebiu, o popularności jednakże w szerszem tego słowa znaczeniu nie ma wcale mowy.

Dalej zaś donoszą z Zagrzebia pod d. 2 b. m. do wyżej przytoczonego dziennika: Urzędowe sprawozdania komendy żandarmeryi w Zagórzu stwierdzają, że w Krapinie panuje zupełny spokój. Wczorajszy jarmark w Stubiezy był bardzo liczny i minął spokojnie. Podróżni jeżdżą po całym Zagórzu nie nagabywani i nie niepokojeni przez nikogo. Słowem w całym Zagórzu istnieją już od dni kilku zupełnie normalne stosunki.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rocznica zwycięstwa niemieckiego). Od trzynastu lat obchodzą Niemcy rok rocznie dzień 2 września, jako uroczyste święto; gdyż jest to dzień zwycięstwa armii niemieckiej pod Sedanem. Począwszy od *Nordd. Allg. Ztg.*, wszystkie dzienniki wypowiadają w dniu tym zapatrywania swoje na ten obchód. Przedewszystkiem ważny jest głos organu kanclerza niemieckiego, który w artykule wstępnym pod tytułem „w dniu 2 września“, pisze:

„Obchodzimy uroczystość narodową, nie w tym duchu, jakobyśmy ją uważali za uroczystość naszej chwały i chcieli dawać wyraz próżnej chełpliwości. Nie jest tembardziej naszym zamiarem wywoływanie namiętności, ażeby niemi ożywić ambicyę narodową. Święcimy ten dzień pamiętny przedewszystkiem z uczuciem wdzięczności, że Opatrzność użyczyła powodzenia naszym usiłowaniom. Przeniknieni jesteśmy temi patryotycznemi uczuciami, które podówczas zjednoczyły ludy i panujących Niemiec, czcimy wielkich mężów stanu i wodzów, którzy w ciężkiej chwili położone w nich zaufanie tak świetnie usprawiedliwili i czerpiemy otuchę w przykładzie waleczności i gotowości znoszenia trudów, czego przykład dały wojska niemieckie, w których walczyli nasi ojcowie i nasi bracia.

„Powszechna zatem radość panuje w krajach niemieckich, ale radość ta nie pozostanie pustem echem, które się odezwie i zamilknie. Nie upaja nas chwała, którą przyniósł dzień dzisiejszy przed laty naszej broni, my cieszymy się raczej z błogosławieństwa pokoju, które nam przyniosło zwycięstwo. Spełniło ono bowiem pragnienie nasze zjednoczenia Niemiec, a utworzenie ponowne silnych Niemiec, jako następstwo wojny, dało nam rękojmię, że pod tarczą tego ważnego faktu otwarte zostały drogi dla swobodnej pracy cywilizacyjnej i spokojnego współzawodnictwa ludów.

„Jakoż rzeczywiście zwycięstwo, które przywróciło Niemcom narodową samodzielność, przyjął naród jako upomnienie, ażeby się zabrał do wewnętrznego odbudowania ustroju państwowego, równocześnie zaś rozwinął gorliwą działalność na niwie ekonomicznej. Jeżeli odtąd wzrok nasz zwracał się na zewnątrz, to działo się to jedynie w celu podtrzymania dzieła pokoju.

„Tylko w tym duchu chce naród niemiecki i nadal obchodzić święto narodowe, przenikniony wdzięcznością dla błogosławieństw Opatrzności, które przypadły mu w udziale na politycznej i ekonomicznej niwie i w przekonaniu, że ponieważ praca nad dziełem kultury może być zawsze tylko wspólną, przywykną też i inne narody zwolna i stopniowo szukać w dziełach pokojowych swej chwały i korzyści.

„Naród niemiecki jest o tyle samodzielny, ażeby w pokojowem współzawodnictwie narodów nie upatrywać ujmy dla siebie, ale posiada zarazem i świadomość swojej siły, by z całą energią wystąpić przeciw tym, którzyby chcieli przynieść uszczerbek pokojowej jego pracy.

„W takim wypadku, ale tylko w takim, uroczystość sedańska nie tchnęłaby jedynie duchem wesołej radości, wśród której zwracamy uwagę przedewszystkiem na nasze sprawy, pozwalając każdemu urządzać się u siebie wedle upodobania.

„Mamy tu na myśli możebność wypadku, który jednak jest tak dalekim od nas, że nie może nam zakłócać radosnej chwili obecnej.“

(Rozmowa z serbskim ministrem.) Jeden ze znakomitych publicystów austryackich miał w tych dniach rozmowę z serbskim ministrem spraw wewnętrznych p. Garasczaninem, w której minister, wspomniawszy o budowie kolei serbskiej między Austryą a Serbią, wszedł na temat polityczny, i zaznaczył zupełnie wyraźnie stanowisko rządu serbskiego względem Rossyi i Austryi. Głównem dążeniem Serbii — powiedział minister — jest utrzymanie swej niezawisłości politycznej, a rząd serbski jest przekonany, że przymierze z Austro Węgrami jest najlepszą w tej mierze rękojmią. Tradycyjne oglądanie się na Petersburg ustąpiło już dziś miejsca innym zapatrywaniom. Przeciętną miarą dobrobytu i oświaty przewyższa dziś Serbia Rossyę, i nie chce się zamykać przed prądami cywilizacyi zachodniej. Na przymierzu z Rossyą, które wielką przyszłoby okupywać ofiarą, kraj wiele może tylko stracić. Zwrócić się więc ku Austryi, i jasną, nie dwuznaczną polityką pozyskać sobie jej zaufanie, oto jedyny cel dzisiejszego rządu, który też silnie w to wierzy, iż kraj na tem wiele zyska, nie stawiając na kartę swej samodzielności. Każdy bowiem z austryackich mężów stanu wie zapewne dobrze o tem, że samodzielna Serbia o wiele większe może oddać Austryi usługi w jej wielkiej polityce wschodniej, niż Serbia podbita. Obecnie w Serbii istnieje już tylko bardzo szczupła garstka marzycieli, składająca się przeważnie z samych politykujących poetów, lub poetyzujących polityków, których jeszcze olśniewa idea wielkiego państwa panslawistycznego. Partya ta nie ma jednak w kraju żadnego wpływu.

(Z prasy rossyjskiej). W kołach półurzędowych i umiarkowańszej prasie w Petersburgu, wywołała *St. Petiersburgskaja Gazeta* wielkie niezadowolenie artykułem zatytułowanym: „Nasze widoki w wojnie z Niemcami:“ Artykuł ten, oprócz insynuacyj niemiłych państwom sąsiednim, co konstatują dzienniki poważne, zawiera tak sprzeczne z rzeczywistością zapatrywania na siłę Niemiec, że i petersburskie dzienniki, w niemieckim języku wychodzące, widziały się zniewolone odpowiedzieć na nie. Wychodząc z punktu widzenia, że Niemcy mogą się znaleźć w razie wojny w krytycznem położeniu, a sprzymierzonym z niemi państwom nie trudno odebrać siłę, wzbudzając przeciw nim nieprzyjazne żywioły, dowodzi *Petersb. Gazeta*, że pomimo pewnych błędów przez Rossyę popełnionych, sprzyjające widoki w wojnie przeciw Austryi i Niemcom są po rossyjskiej stronie, jeżeli się Rossyanie nie dadzą zachwiać pierwszemi powodzeniami Niemców i postanowią wojnę do ostatka przeprowadzić. „Dzisiejsza armia niemiecka, pisze dalej pomieniony dziennik, przedstawia się jako pięknie ułożona machina, dość wszakże zepsuć w tej machinie jedną małą śrubkę, by ją zrobić niezdolną do działania. Nasze wojsko zaś stanowi żyjący organizm, nieoddzielony wcale od ludu, a żywiący wysoką cześć i głęboką wiarę w słowa genialnego Skobelewa, który przepatrzył wszystkie słabe strony armii niemieckiej i jej klęskę przepowiadał. Rozumie się, że nasze widoki zmniejszyć się mogą w skutek przypadkowych okoliczności. Tak, n. p. utworzenie torysowskiego ministeryum w Anglii, niepowodzenia Francyi w Tonkinie lub w Madagaskarze, przystąpienie Hiszpanii do przymierza austro-niemieckiego, oraz inne jeszcze okoliczności mogące nam przypomnieć znane przysłowie: „Kuj żelazo, póki gorące“.

Niemiecka *St. Petersb. Ztg.*, zacytowawszy powyższy artykuł, daje mu następującą odprawę: „Co mogło pobudzić petersburską *Gazetę* do tego zdumiewającego wystąpienia, trudno zrozumieć. Czy musnął ją cień Skobelewa, czy pomyślała sobie: „Im gorzej, tem lepiej“, czy też to tylko materyalna gonitwa za popularnością. W obłędzie chyba można wywoływać wojnę, kiedy wszystko pragnie pokoju. Słowa podobne dowodzą tylko szowinizmu upartego, zaciętego i niepatryotycznego, który zaćmiewa nam przyszłość... W tym jedyna pociecha, że takie bezczelne fanfaronady nie znajdą wiary wśród poważnych czytelników. Ale młodzież, młodzież nasza gotowa uwierzyć i takiemu nawet głupstwu, że organizm państwa niemieckiego może się rozstroić i rozpaść, jeżeli pęknie jedno drobne kółko, lub śrubka w jego machinie, jak to głosi *Gazeta*. Tymczasem przypomnijmy sobie, co to nasi szowiniści wykrzykiwali przed wojną wschodnią: „Czapkami zarzucimy!“ „Droga do Konstantynopola jak po stole!“ „Dwiema dywizyami całą armię turecką zmieciemy!“ I tak się to krzyczało, jak gdyby Turcya była jakimś nieznanym, świeżo odkrytym krajem, jak gdybyśmy nie mieli tam od dawna naszych posłów i agentów wojskowych, informujących nas o siłach i aliansach tego państwa!“

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Kropielniki, w powiecie rudeckim, zapomogi w kwocie 100 zł. na budowę cerkwi.

— **Uroczystość poświęcenia** gimnazyum Sobieskiego w Krakowie odbyła się wczoraj rano. Aktu religijnego dopełnił ks. biskup krakowski w obecności reprezentantów władz, szkół i Rady miejskiej. Zastępca dyrektora, p. Brzeziński powitał gości, a po dokonaniu aktu poświęcenia przemówił do zgromadzonej młodzieży i profesorów radca dworu hr. Bądeni, przypominając, iż przyszłość tego nowego zakładu naukowego, którego powstanie stanowi świeży znów dowód życzliwości Najj. Pana dla kraju, zależy od ich sumiennej i usilnej pracy. Następnie przemówił prezydent Weigel, a w końcu z podziękowaniem zastępca dyrektora p. Brzeziński. Nareszcie udała się młodzież wraz z nauczycielami do kościoła OO. Kapucynów,

---

grecki w rzucie poziomym. Zwyczajne sklepienia beczkowe przykrywały wewnątrz ramiona krzyża między łukami, a cztery filary środkowe dźwigały na odpowiedniem podniesieniu kopułę, koronującą cały budynek.

Cerkiew była budową dośrodkową, koncentryczną i w ogólnych swych zarysach, w całem tego słowa znaczeniu bizantyńską. Ma ona nietylko plan bizantyński, ale musiała być w górnych częściach i w całości w bizantyński zbudowana sposób, a więc zupełnie inaczej, jak obok niej wzniesiona i dotąd dobrze zachowana cerkiew św. Pantalemona, która, przy takim samym planie greckim, ma wszystkie cechy nieomylnie romańskie. Odłamy ciosów sklepienia i odpadki tynków, pokryte barwami, a nawet tu i ówdzie cieniowane, świadczą, że cerkiew wewnątrz zdobna była freskową dekoracyą. Cały fundamentowy mur wykonany z ryniaku na tłustej zaprawie wapiennej. Narożniki są wzmocnione ciosami.

W granicach fundamentów i wśród rumowisk, znaleziono dość znaczną ilość skorup i płyt glinianych, pokrytych polewą koloru żółtego, jasno-zielonego i brunatnego. Jedna z tych skorup, większa rozmiarami, składa się ze splotów, zaginających się w kształt chaotycznego arkadowania, a inne, mniejsze, mają formę wydłużonych, szpiczastych i regularnych trójkątów, raz cienkich i gładkich, drugi raz grubych, wypukłych i opatrzonych na bokach zębami, to znowu liści lancetowatych i rozszerzonych z jednej strony, albo też zaokrąglonych trapezów i krążków. Uważając pierwszą, zgodnie z panem Zacharjewiczem, za pozostałość zewnętrznych ozdób głównej absydy, odnosi prof. Sokołowski także wszystkie pozostałe płyty do dekoracyi ścian zewnętrznych i tłómaczy szczegółowo dekoracyjne znaczenie tych polewanych skorup, czy cegiełek, co się ściśle wiąże z całym charakterem tego oryginalnego cerkiewnego budownictwa.

Z rumowisk wydobyto nadto liczne przedmioty, odlewane z brązu, okucia ornamentowane w bizantyńskim stylu i krzyże relikwiarzowe, w części złocone i zdobne czarną emalią, z których na szczególniejszą uwagę zasługuje krzyż największy, przedstawiający ukrzyżowanego Chrystusa, ubranego w długą, spadającą mu pod stopy suknię. W tejże samej ruinie wykopano wreszcie kilka zabytków kamiennej epoki, jak dłutko, nożyki krzemienne i amulety pogańskie.

Komisya archeologiczna zbadała na miejscu rozkopane fundamenta cerkwi św. Spasa, rozpatrywała się w znalezionych szczątkach ornamentacyjnych i przedmiotach z rumowisk wydobytych i uznała wysoką zasługę prof. Zacharjewicza w sumiennem zajęciu architektonicznych planów tych zabytków. Godząc się w całości na poglądy prof. Sokołowskiego, przyznała komisya tej cerkiewnej budowie znaczenie wyższej monumentalności, stwierdzając zarazem iż tuż obok niej, stosownie do wskazówek kronikarskich, leżał dwór książęcy i że w ogóle na tem płaskowyżu za Łukwią rozlegał się stary gród książęcy, którego mieszkańcy niedługo po wielkiem zniszczeniu tatarskiem przenieśli się na to miejsce, gdzie dzisiejsze leży miasteczko.

Trudniej szło z rozwiązaniem istotnej zagadki: jakie przeznaczenie miał budynek, który znajdował się w niewielkiej odległości od cerkwi św. Spasa i stał na fundamentach, nazwanych przez prof. Zacharjewicza poligonem. Sprawozdanie prof. Zacharjewicza stwierdza, iż fundament poligonu wykonany niedbale, jakby do dźwigania budowy lekkiej, może nawet drewnianej był przeznaczony. Do fundamentu niegłęboko założonego użyto ryniaku i odpadków kamienia, a to tego samego wapniaku skorupkowego, z którego wykonane zostały ciosy fundamentu cerkwi św. Spasa, oraz ciosy, które w obrębie fundamentu poligonu znaleziono. Niezwykły kształt budowy odniósłby prof. Zacharjewicz do owych centralnych budowli, które w bizantyńskim stylu są znane, jako najdawniejsze, gdyby go od tej myśli nie odwodziły zarówno nieregularność założenia, jak i niedbałość wykonania i wyboru materyału, wreszcie wymiar grubości tych murów. Znalezione przy odkryciu fundamentów cegiełki płaskie, polewane zieloną glazurą, mają chropowatą powierzchnię, a wyrób ich przedstawia się mniej doskonale, niżeli cegieł i dachówek, znalezionych w fundamentach cerkwi św. Spasa.

Czem była ta budowla, stanowczo orzec się nie dało. Rzucił tylko hipotezę prof. Łuszczkiewicz, że było to baptisterium, a do twierdzenia tego upoważnił go układ planu, odnalezione ciosy, należące do bassenu czworokątnego na podstawie okrągłej i ułamek bazy kolumny romańskiej, który rzuca światło na układ planu właściwego budowom tego przeznaczenia, t. j. że podwyższony i pokryty kopułą środek budowy wznosił się na arkadach, wyrastających z kolumn romańskich. Nie wyklucza to jednak i przypuszczenia innego, iż rotunda ta była grobowcem, a znalezione w obrębie rozkopanych fundamentów trzy szkielety ludzkie domysł ten poniekąd potwierdzają.

(Dokończenie nastąpi.)

Michał Chyliński.

gdzie ks. biskup odprawiwszy mszę św., w serdecznych słowach przemówił do młodzieży.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny polskiej odbędzie się w sobotę, dnia 8 b. m. o godzinie 11 przed południem w kancelaryi teatralnej.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu sierpniu b r. organa krakowskiej c. k. dyrekcyi policyi aresztowały 726 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 384 a mianowicie: za zgwałcenie 2, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 15, za kradzież 116, za sprzeniewierzenie 7, za oszustwo 6, za obrazę straży 8, za podrobienie świadectwa służbowego (§. 320 lit. f. k. k) 1, za powrót z wydalenia 2, za spieszną i nieostrożną jazdę 2, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 1, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 3, za zgorszenie publiczne 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 86, za grę hazardową 2, za pijaństwo 132. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano 198 osób po odbyciu kary. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 170 osób. W szpitalu umieszczono 31 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 141 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 106 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 68, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 28, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 4, za dręczenie zwierząt 2, za tamowanie przejścia na chodnikach 4.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pradze niemiecki deputowany do sejmu czeskiego, fabrykant Krumbholz; w Wiedniu emerytowany generał-major Wilhelm Braissach, w 77 roku życia; w Tuluzie, skutkiem wypadnięcia z powozu, unoszonego przez spłoszone konie, znany tenorzysta Bertrand.

— **Kongres weterynarzy,** zwołany pod protektoratem króla belgijskiego, zbierze się dnia 10 b. m. w Brukseli. Reprezentowane będą na nim wszystkie bez wyjątku państwa europejskie. Na porządku dziennym kongresu stoją bardzo ważne sprawy z dziedziny weterynaryjno policyjnej i weterynaryjno administracyjnej, jak nie mniej fachowo-naukowej.

— **Wielki pożar** w Wiedniu, w niedzielę, według przybliżonego obliczenia pochłonął 200.000 metrów kubicznych drzewa, oraz kilkanaście budynków mieszkalnych, tartaków i warsztatów. Ośm osób doznało przy gaszeniu uszkodzenia, z tych jedna ciężkiego. Kilkadziesiąt rodzin, przeważnie ubogich robotników, musiano wyrugować z zagrożonych pożarem mieszkań. Ruchomości ich przeniesiono na tratwy na kanale Dunajowym. Niebezpieczeństwo dla najbliższych dzielnic minęło dopiero nad ranem, a gaszenie zgliszcz przeciągnęło się przez cały dzień poniedziałkowy. — Zaznaczamy jeszcze ten ciekawy szczegół, iż w gaszeniu brało udział około 50 sikawek, w tej liczbie kilka parowych. Łunę pożaru, a nawet słupy płomieni, widziano wyraźnie nawet w Krems, odległem blisko 8 mil od Wiednia.

— **Straszne nieszczęście,** wiadome już z depesz telegraficznych, które w piątek zdarzyło się na stacyi Steglitz, według prywatnych doniesień z Berlina nastąpiło w skutek przedwczesnego otworzenia rogatki przez pewnego podoficera, a to pomimo upomnień i protestu dozorcy kolejowego. Publiczność tłumnie wtłoczyła się na szyny, gdy nagle nadpędził pociąg pospieszny. Maszynista dopiero we dwie minuty później zdołał zatrzymać pociąg, pod którego kołami 17 mężczyzn, 18 kobiet i czworo dzieci utraciło życie. Niewinność maszynisty została już swierdzona; biedny ten człowiek jednak oddaje się najwyższej rozpaczy. Pomiędzy zabitymi znajduje się król kurkowy towarzystwa *Freundschaft*, który zginął z wieńcem honorowym na szyi Rząd w roku zeszłym żądał kredytu w sumie 422 000 mark na przebudowanie dworca w Steglitz; sejm jednak odrzucił to żądanie.

— **Welocypedyści** gradeccy w tych dniach powrócili do domu z wycieczki po górnych Włoszech. Odbyli oni w zdrowiu i bez najmniejszego wypadku podróż 11.100 kilometrów na welocypedzie. Najtrudniejszą z powodu znacznej stromości drogę mieli z Boite do Rienz, gdzie wiodący działem wód gościniec wznosi się do wysokości 1.500 metrów nad poziom morza. Londyński klub Stanleya urządził właśnie nader bogatą wystawę welocypedów, która doznaje powszechnego zainteresowania. Od pierwszego, niezgrabnego wózka o trzech kołach, skonstruowanego w roku 1769, który silny mężczyzna z największem wysileniem ledwie z miejsca ruszyć może, zastąpione tam są wszystkie systemy welocypedów aż do najwykwintniej wykonanych dwukołowych, a ogólna liczba okazów wynosi 522.

— **Podrobione fragmenta Biblii.** Dr. Ginsburg, któremu zarząd muzeum Brytyjskiego powierzył zbadanie prastarych jakoby rękopisów, przywiezionych przez antykwaryusza jerozolimskiego Shapirę do Londynu, o których już donosiliśmy, orzekł równie jak jeden z archeologów francuskich, że manuskrypta te są fałszowane, czego dowodzi i materyał do nich użyty i treść ich. Skóra, z której składa się manuskrypt, pochodzi rzeczywiście ze starych zwojów hebrajskiej *thory*, krawędzie jej po jednej stronie są gładkie, widocznie cięte ostrem narzędziem, po drugiej zaś wystrzępione zębem czasu. Brzegi mają barwę jaśniejszą niż reszta tła, z czego dojść można było do wniosku, że manuskrypt wystawiony był w ramach na działanie substancyj chemicznych. Co do tekstu, ułożony on jest z niezwyczajną zręcznością, ten jednak, który go układał, nie był zarazem piszącym. Widocznie dyktował on dwom pisarzom naraz, którymi byli zapewne żydzi z Niemiec, Austryi albo Rossyi, którzy jednakowo wymawiają hebrajskie *Keph*, i gutturalne *Chet*. Grube ztąd powstały omyłki; tam, gdzie być powinno: „Pan popadł w gniew“ napisano: „Pan dopuścił się złamania wiary“. Podobnych błędów jest więcej. Tu i owdzie zresztą użyto wyrazów, które w porównaniu z pismem archaicznem, są stanowczo nowożytnemi.

— **Ciekawi goście** przybyli niedawno do paryskiego ogrodu zoologicznego. Jest to gromadka Kałmuków ze stepów morza Kaspijskiego, złożona z dziewięciu mężczyzn, ośmiu kobiet i czworga dzieci. Ludzie ci przywiedli z sobą 18 wielbłądów azyatyckich, 20 koni i 10 owiec kirgizkich. Ludzie, zarówno jak zwierzęta, szczęśliwie przetrwali trudy dalekiej podróży.

— **Pociąg w kuchni.** Osobliwszy wypadek zdarzył się niedawno na stacyi kolejowej Hagen w Westfalii. Od pociągu towarowego, który ruszał z miejsca, oderwała się część wagonów, wyładowanych węglami i z niesłychaną szybkością potoczyła się w tył, ku dworcowi. Na peronie wykoleiły się te wagony i przebiwszy ścianę wpadły do kuchni pani naczelnikowej, gdzie dopiero pierwszy zarył się kołami w ziemi i powstrzymał dalsze. Osoby, które się znajdowały w kuchni, mogły jeszcze, szczęściem, ocalić się ucieczką w ostatniej jeszcze chwili. Część budynku dworcowego uległa zupełnemu spustoszeniu, wagony bowiem przed dostaniem się do kuchni pogruchotały wiele słupów, drzwi i okien.

— **Harem w kwarantanie.** Z Aten donoszą z końcem sierpnia: Przed kilku dniami w porcie Pirejskim zawinął jacht wicekróla Egiptu *Fayum*, z bratem tegoż, księciem Husseinem-baszą, oraz wszystkiemi żonami i niewolnicami na pokładzie, w ogólnej liczbie osób 60. Statek ten odesłano bezzwłocznie do wyspy Salamis, gdzie odbyć musi przepisaną kwarantanę. Żaden cudzoziemiec nie śmie wstąpić na pokład *Fayumu*.

— **Gwałtowny orkan** w nocy na poniedziałek zrządził dotkliwe spustoszenia w ogrodach, dachach i kominach w Lincu i okolicy tego miasta. Zburzył nawet do szczętu wiele budynków drewnianych i wytłukł tysiące szyb. Ulice zasłane były pogruchotanemi cegłami, gontami i odruzgami szkła. Orkan szalał przy pogodnem niebie. — W Paryżu przez cały dzień niedzielny srożył się jeszcze gwałtowniejszy wicher niż w Lincu. W ogrodzie Tuileryjskim zmiótł baraki loteryi ubogich i znaczną zrządził szkodę, spustoszył budynek teatru *Eden* i poszarpał wszelkie dekoracye ogrodu na szmaty.

— **Z olbrzymich dział,** ważących po 81 ton czyli 1.620 centnarów, próbowano w zeszłym tygodniu strzelać na strzelnicy artyleryi angielskiej w Shoeburyness, u ujścia Tamizy. Próba wypadła bardzo pomyślnie. Pełny pocisk żelazny wagi 1.700 funtów, przy użyciu 450 funtów prochu na jeden nabój, przebił kilka płyt żelaznych, razem 3 stopy grubych i osłonionych nadto ciosami granitowemi, poczem zarył się jeszcze blisko na sześć stóp w ziemię. Wypalanie z dział tych odbywa się zapomocą elektryczności. W najbliższych dniach odbywać się mają dalsze próby przy zwiększonych jeszcze nabojach.

Z wystawy sztuk pięknych w Rzymie.

IV.

(Dokończenie)

Znany od lat tylu rzeźbiarz polski Oskar Sosnowski złożył trzy znakomite posągi na wystawie w Rzymie: *Ecce homo*, Chrystus w cierniowej koronie, z trzciną w ręku, poprawnie bardzo pojęty i wykonany, bez nowej pretensyi oryginalności, ale też bez profanacyi, z wyrazem cierpienia obok boskiego pokoju i cierpliwości. *Kopernik*, odmienny nieco typem od posągu Brodzkiego, ale nie mniej piękny, wielkości naturalnej, stojący z księgą *De revolutionibus orbium* w ręku i z podpisem: *N. Copernicus Polonus*. Nareszcie *Sprawiedliwość*, w postaci wspaniałej niewiasty o mieczu i kodeksie praw, z obliczem pogodnem, jasnem, z okiem nie zasłoniętem, a więc sądzącej nie ślepo, lecz świadomie i słusznie.

Teodor Rygier wystawił bronzowe popiersie *Teofila Lenartowicza*, bardzo trafnie przedstawiające rysy ukochanego naszego poety, który taki chlubny rozgłos zyskał obecnie we Włoszech świetnemi odczytami swemi w Bolonii, a w chwilach wolnych, ku pokryciu skromnych potrzeb życia, rzeźbi także, z pewnym talentem a głębokim poezyi wyrazem. Inne popiersia dłuta Rygiera przedstawia typ starożytnego pasterza. Costa profesor i surowy krytyk w *Gazetta d'Italia* odzywa się chlubnie o tych pracach. Nadesłane ze Lwowa dwie roboty Celestyna Hoszowskiego, wyobrażające *Wiarę* jak opiewa urzędowy katalog czyli postać dzieweczki z krzyżem klęczącej, i *Rodzinę* czyli matkę z dziecięciem na ręku, obie z gliny wypalonej, uszkodzone w drodze, noszą na sobie cechę niezaprzeczonego talentu. Możnaby im nieco zarzucić co do wykonania, techniki, ale uznać należy przedewszystkiem dobry i czysty pomysł, duch wznioslejszy też i wyższy nad ogólną miarę dzisiejszych rzeźbiarzy.

Już miałem w notatkach swoich przejść do szeregu włoskich i cudzoziemskich rzeźbiarzy, gdy, przeglądając uważnie katalog, spostrzegłem jeszcze wzmiankę o niejakim Leati'm z Warszawy. Pokazało się z opowieści Brodzkiego, iż Polak ten, o włoskim tylko nazwisku, przybył z Warszawy do Wiecznego miasta i za jego poradą, jął się tam rzeźbiarki, początkowo oddany tylko odlewom z gipsu. Obecnie występuje już jako artysta, a w obu wystawionych popiersiach, wyobrażających *Jesień* w postaci dzieweczki, uwieńczonej winogronami, i *Głowę zakonnika* zdradza niepośledni talent. Nie mogłem przeto pominąć go bez słowa uznania, a oglądając się na to, co napisałem już o polskich artystach, z wyrazem szczerej prawdy, stwierdzonej opinią obcych a surowych zkądinąd krytyków, spieszę zapytać czytelnika, czyż nie piękny to wcale szereg i czy mało przynosi on chluby imieniowi i samychże rzeźbiarzy i naszego kraju?

Z cudzoziemskimi i włoskimi artystami rozprawimy się krótko a węzłowato. Co do tych ostatnich powtarzam, iż zdaniem ogólnem krytyków, nie dopisali oni tym razem powszechnemu oczekiwaniu estetyków i rzeczoznawców. Rzeźbiarka włoska, tak do niedawna słynna i przodująca w Europie, od lat niewielu — twierdzi Giovanni Costa, profesor i krytyk znany — rozbiła się na dwa szeregi i kierunki różne: Sentymentalny, Neapolitański przeważnie i przemysłowo handlowy, więc niegodny wyższych talentów i ducha, płaski, schlebiający manierze, kapryśnym zachciankom mody i zepsutego smaku. Oba kierunki te wyraziły się jawnie w dziełach zgrupowanych na rzymskiej wystawie. Toż piętnując je krytycy włoscy z żalem pewnym i goryczą ukazują na nie zbyt wielki posążek francuskiego dłuta p. t. *l'Espiègle* przez p. *d'Astanières* z Paryża, twierdząc, iż przewyższa on wdziękiem i zręcznością wszystkie popiersia i posągi miejscowych artystów. Rzeczywiście piękna to robota i zasługująca ze wszechmiar na uwagę i oryginalnością pomysłu i układem postaci i trafnością wykonania. Jest to małe chłopię siedzące na morskiem wybrzeżu, usianem konchami i rzadką roślinnością, a rzucające kamyczki po powierzchni fali. Ale nie znaczy to bynajmniej, aby pośród robót włoskich, nie było dzieł wyższych myślą i doskonałych też wykończeniem, godnych najżywszej pochwały, jak to uznają ciż sami krytycy, a świadczy oko bezstronnego widza. Mowa tu tylko o ogóle i przejawiającym się niskim kierunku. Toż przechodząc do niektórych szczegółów, wymienimy tu śliczną grupę, ustawioną naprzeciw naszego *Bojana* w rotundzie, a przedstawiającą *Matkę Grakchów* z synami, młodziutkimi jeszcze, których tuli w ramiona swe, a rychło ukaże krajowi i światu jako najprzedniejsze swoje klejnoty. Wspaniała to kompozycya Froli'ego z Pizy. Kornelia i synowie jej, niosący na twarzach swych szlachetne rysy matki, uderzają i wzniosłym wyrazem i klasyczną formy pięknością. Jest tu dalej doskonały posąg Salvino Salvini'ego, wyobrażający *Giotta* chłopięciem, jest pełna siły i grozy *Potroliera* Ginotti'ego — jest nie mniej urocza od francuskiego chłopięcia postać dziecięcia, które ma skoczyć do wody, próbuje ją nóżką, drzy od chłodu i woła: *Com'è fredda!* dzieło Maccagnani'ego z Lecce. Z dużych grup i posągów zwracają najprzedniejszą uwagę: *Ewa po grzechu* przez Allegretta, siedząca na ziemi, oparta o nieszczęsne drzewo, z twarzą na poły zakrytą rękami, z wyrazem wielkiego strapienia i skruchy. *Kleopatra* Masini'ego, zakupiona przez Municipium rzymskie, siedząca na sfinksie w kształcie lwicy, wyrzeźbionym z czarnego marmuru — postać wspaniała, wykonana misternie i z talentem, zbyt może zmysłowo, a grupie całej braknie nieco jedności. *Juljusz Cezar* Ximenes'a, zamordowany, upadły z krzesła, wyciągnięty na ziemi, kompozycya oryginalna, potężna, choć mniej wdzięczna. *Wiara* Girotti'ego w postaci zachwyconego w modlitwie starca-żebraka, może św. Labre... posąg pełen ducha i wyższego natchnienia. *Ad Bestias* Franceschi'ego z Neapolu: męczennik, rzucony na pożarcie dzikim zwierzętom. *Marya Magdalena* przez De Biaggi. Pomnik wspaniały przez profesora Della Vedova z Rzymu, przedstawiający Wiarę a przeznaczony dla księżny Aosta w Superga. Nakoniec, najpiękniejsza, zdaniem mojem, szczytnością wyrazu, głębokością myśli, postać zakonnika, doświadczanego oschłością i niemocą w modlitwie, chylącego się w bolu duchowym na klęczniku z tą wymowną skargą: „*Dio, non posso pregare!*“ Arcydzieło prawdziwe i myśli i wykonania, wyszłe z pod dłuta Rinalda Carnielo. Są tu i rzeczy rodzajowe (*genre*), pełne wdzięku i trafności; n. p. *Emigranci* przez Gentile, *Igraszki dziecinne* przez Giudici, i wyborna grupa dwojga staruszków bezzębnych, przypominających sobie z uśmiechem zadowolenia młodociane rozkosze i uciechy p. t. *Vi ricordate?* przez Massarentiego. — Nie widziałem ze zwiedzających Wystawę nikogo, ktoby się nie zatrzymał wobec tych głów przedziwnych i nie zawtórował im szczerym uśmiechem. O niezmiernej ilości posągów Wiktora-Emanuela i Garibaldi'ego nie wspomnę nawet Jeśli przesadna ta liczba świadczyć ma o patryotyzmie artystów, to nie świadczy zgoła ani o talencie ich, ani o estetycznym smaku. Niektóre są po prostu ohydne.

Co do cudzoziemców rzeźbiarzy, to okrom Polaków, żaden z bardziej znanych artystów we Francyi, w Niemczech lub gdzieindziej, nie wziął udziału w Rzymskiej Wystawie. Są roboty wdzięczne, ładne, jak owo chłopię wyżej wspomniane — znakomitych nie ma. Znany rzeźbiarz z Włoskiej Szwajcaryi Vela, którego przednie dzieło: *Napoleon I umierający*, oglądać można w pałacu wersalskim, przysłał tu dość duży posąg Chrystusa — *Ecce homo* — nie bez talentu i pewnej energii wykonany, ale bez wyższej myśli i natchnienia. Złośliwy Costa powiada o nim, iż gdyby spotkał człowieka z podobnym na twarzy wyrazem, to samby go jako złoczyńcę, a przynajmniej mocno podejrzanego, w ręce policyi oddać pospieszył. I twierdzi, że tegoż zdania był zapytany przezeń wojskowy strażnik Wystawy. Sąd to nieco za surowy; toż go nie podzielam, a lękam się zbytniej surowości, choćby dlatego samego, iż kończąc na tem sprawozdania moje o Międzynarodowej Rzymskiej Wystawie, pragnąłbym nie spotkać jej dla moich orzeczeń i sądów, ze strony łaskawego czytelnika.

Z okolic Neapolu.

Dr. Sas.

Wyścigi konne w Tarnopolu.

(*L*) Jak wiadomo, odbędą się w Tarnopolu także i w tym roku d. 23 b. m. wyścigi konne, urządzone staraniem specyalnego komitetu. Do d. 21 z. m. zgłoszono do udziału w pojedyńczych biegach, następujące konie: Do pierwszego biegu o Nagrodę dam, zostały zapisane konie: p. Wiltolda Postruskiego, ogier gn. 4-letni *Reporter*, pół krwi; rotm. S. Rafałowskiego, klacz skarogn. 4 letnia *Metamorfoza*; rotm. J. Kaana d'Albest, kl. gn. 6-letnia *Surema*; p. Alfreda Garapicha, klacz gniada 4-letnia *Anda*.

W biegu drugim *Trial-Stakes*, o nagrodę Towarzystwa chowu koni w kwocie 500 zł., mają biegać konie: p. Józefa Krzysztofowicza, ogier kaszt. 3-letni *Siegfried*; tegoż samego, ogier skargn. 2-letni *Hetman*; br. Adama Heydla, klacz kaszt. 2-letnia *Callad*; p. Alfreda Mysłowskiego, klacz kaszt, 2-letnia; p. Kaliksta Ochockiego kl. skgn. 3-letnia *Little-Mary*; tegoż samego, ogier gn. 2-letni *Zbrucz*.

W biegu trzecim o nagrodę miasta Tarnopola w kwocie 400 franków w złocie, zapewnionej na trzy lata, mają wziąć udział konie: p Józefa Krzysztofowicza, og. kaszt. 3-letni *Siegfried*; br. Adama Heydla, kl. gn. 4-letnia *Fornarina*; p. Kaliksta Ochockiego kl. skrgn. *Little-Mary*.

Do biegu czwartego *Hunter-Stakes*, o nagrodę honorową, mianowane dotychczas konie: p. Witolda Postruskiego, ogier gn. 4 letni *Reporter*; por. Fryd. Cubascha, wał. kaszt. płnl. *Satanas*; rotm. Sew. Rafałowskiego, kl. gn. 4-letnia *Metamorfoza*; p. majora Józefa Zaleskiego, wał. kaszt. pełnl. *Brawo*; p. Alfreda Garapicha, wał. kaszt. płnl. *Justice to Kladrub*;

W ostatnim biegu *Merey Steeple-Chase*, o nagrodę 50 dukatów, mają wziąć udział konie: p. Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt. *Lightning*; rotm. J. Kaana d'Albest, kl. gn. 6-letnia *Surema*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

Wiedeń, 30 sierpnia.

(Sprawozdanie ze żniw ciąg dalszy.)

Francya. Sprawozdanie prywatne z Paryża powiada: Dla świata handlowego najlepiej poznać prawdziwą przewyżkę ziarna tego lub owego kraju ponad jego potrzebę, albo i prawdziwe zapotrzebowanie jego z zagranicy. Rząd francuski oszacował zeszłoroczne żniwo pszenicy na 122 miliony hektolitrów. Licząc 110 milionów hektolitrów na średnie żniwo (wedle p. Juliusza Laverrièra, bibliotekarza i archiwaryusza paryskiej *Société nationale d'agriculture de France*, idzie 105 hektolitrów na średnie żniwo pszenicy; *przyp. koresp.*), mielibyśmy jeszcze pewien zapas pszenicy zeszłorocznej. Ale tak nie jest, ziarno bowiem sprzętu zeszłorocznego było niezadowalające, tak, że z uwzględnieniem ilości i jakości razem można żniwo zeszłoroczne przyjąć tylko jako średnie. Wynika to też z ogromnego dowozu pszenicy, który w czasie od dnia 1 sierpnia r. 1882 do dnia 1 sierpnia 1883 wynosił 14 milionów hektolitrów. Tę ilość 14 mil. hektol. można przeto przyjąć jako zapas pszenicy zeszłorocznej, o którym tutaj tak wiele sobie rozpowiadają. Co się tyczy nowego żniwa pszennego, zasiewowi pogoda nie sprzyjała, zima była dżdżysta, wielkie powodzie. W wielu okolicach północnych i zachodnich nie ukończono nawet zasiewu. Wiosna była sucha i piękna i nietylko poprawiła się pszenica ozima, lecz nastręczyła się także rolnikom sposobność zasiania pszenicy jarej tam, gdzie w jesieni zasiać nie zdołano. Skutkiem tego obszar zasiany pszenicą zmniejszył się tylko o 7 prct. Co się tyczy samego sprzętu, zaszkodziła mu bardzo pogoda mokra i zimna, panująca od dnia 8 lipca aż do dnia dzisiejszego (11 sierpnia) Żniwo wypadło tylko w stosunku 80 prct żniwa średniego; jakość ziarna rozmaita. Mimo tedy zapasu starej pszenicy Francya zapotrzebuje w kampanii 1883/4 co najmniej takiego samego dowozu, jak w poprzedniej. (Tak też twierdzi p Juliusz Laverrière, obliczając potrzebę dowozu nowe, pszenicy na 13 milionów hektolitrów; *przyp. koresp.*) Żyto wydało plon co najmniej tak samo niepomyślny, również i rzep. Natomiast jęczmienia, owsa i tatarki spodziewają się żniwa średniego.

Anglia. Londyńskie sprawozdanie prywatne powiada: Co do pszenicy, zasiewowi pogoda nie sprzyjała, tak, że trzecia część zwykłego obszaru pozostała nieobsiana; ale w kwietniu zasiano dosyć wiele pszenicy jarej. skutkiem czego uprawny pod pszenicę obszar zmniejszył się tylko o 10 prct Przez całą wiosnę pogoda była taka, że dobrego rezultatu żniw nie było można się spodziewać. Czerwiec naprawił widoki, ale lipiec, ten miesiąc krytyczny, znów przyniósł zmienną pogodę. Nie można przeto spodziewać się pszenicy więcej, jak 80 prc. średniego żniwa Są jednak zapasy starej które dnia 1 lipca wynosiły 3,480.000 kwarterów, pod zas gdy tegoż dnia r. 1882 wynosiły tylko 1,600.000 kwartr Jęczmień lepiej się udał; liczą go na 101 prct. średniego żniwa; owsa nawet 102½ prct. O ziarnach strączkowych mówią bardzo dobrze. Ziemniaków mimo niepogody, która teraz (dnia 13 sierpnia) nastała, i mimo zarazy, która pojawiła się w niektórych okolicach Irlandyi, spodziewają się pełnego sprzętu średniego.

Rossya. Sprawozdanie prywatne z Libawy podaje o Kurlandyi co następuje: Wiosna dużo obiecywała, ale częste deszcze ulewne następnie zaszkodziły polom, szczególniej żytu, którego wiele się pokładło, a które teraz (11 sierpnia) skoszone, nie ma dnia bez deszczu. O pszenicy i jęczmieniu można to samo powiedzieć. Tylko owies obiecuje zbiór obfity. W stosunku do żniwa średniego będzie pszenicy i żyta po 75—80 prc., jęczmienia 80—90 prc., owsa 100—110 prc. Wedle sprawozdania kijowskiej firmy handlowej z „Rossyi środkowej", do której zalicza gubernię kijowską, kurską, orelską, pułtawską, czernichowską, charkowską i Wołyń, wymarzło 5 prc. oziminy, w gubernii kijowskiej nawet 30 prc. Żniwo jest obfite tylko w słomę; kłosy długie, ale do połowy próżne; omłot bardzo szczupły, daje około 60 pudów z desiatyny. podczas gdy w roku zeszłym dawał 100 do 120 pudów. Żyto ma przynajmniej przeważnie dobre, piękne ziarno; pszenica natomiast zaledwie w czwartej części jest dobrej jakości, często ważąc tylko 62 kilogramy (hektolitr). Jęczmień i owies także nie zadawala; tylko proso i tatarka obiecują pełne żniwo średnie. Rzepaki ozime prawie całkiem wymarzły, rzepik letni wydał połowę żniwa. Razem tedy rezultat żniw w „Rossyi środkowej" przedstawia się jak następuje: pszenicy 65 prc., żyta 62 prc., jęczmienia 65 prc., owsa 73 prc. średniego żniwa. Na Podolu wedle sprawozdania podwołoczyskiej firmy handlowej, pszenica wydała zaledwie 60 prc. żniwa średniego w ziarnie pięknem; żyto liczyć można na 70 prc., a odznacza się pięknem i pełnem ziarnem. Jęczmienia jest 65 prc., gdy tymczasem owies dał pełne żniwo średnie. Rzep całkiem chybił, zaledwie na zasiew go starczy, Zapasów starej pszenicy i żyta nie ma żadnych. W Besarabii wedle sprawozdania nowosielickiej firmy handlowej, zasiano oziminą nieco więcej niż zwykle; przezimowały też dość dobrze. Od początku marca do połowy maja pogoda była dżdżysta i zimna, dopiero od połowy maja sprzyjała rozwojowi roślin. Pszenica miała jeszcze czas poprawić się, ale w czasie rozwoju ziarna znów zaszkodziła jej posucha; ziarno pozostało małe i chude, a ztąd i ilość w omłocie znacznie mniejsza, niż się spodziewano przed kilkoma tygodniami. Sprzętowi dotychczas przynajmniej (13 sierpnia) sprzyjała pogoda, jeżeli jednak deszcz teraźniejszy, który prawie całą pszenicę zastał jeszcze w polu, kilka dni potrwa, waga 75 — 78 kilogramów na hektolitr spadnie jeszcze więcej. Żyto było rzadkie na pniu, ale rozwój ziarna nie ucierpiał, tak że są wcale piękne gatunki. Rzepie i rzepiki po części przeorane, po części wydały plon mierny, po części nic nie dały; sprzątnięte ziarno jest suche i dość dobre. Jęczmień chybił; miejscami jest tak krótki, że go i wiązać nie można. Owies lepiej się udał. Kukurudza po większej części stoi wcale pięknie W stosunku do żniwa średniego jest pszenicy 80, żyta 90, owsa 100 prc Sprawozdanie odeskiej firmy handlowej z gubernij chersońskiej i jekaterynosławskiej zalicza pszenicę ozimą do najmniej udałych rodzajów ziarna, zarówno pod względem jakości, jak ilości; natomiast pszenica jara w pobliżach Odesy udała się, a dalej na północ także skarżą się na nią. Żyta będzie dużo i po większej części pięknego ziarna. Jęczmień wyborny; podobnież i owies. Kukurudza ucierpiała od posuchy. Ziarna strączkowe obiecują sprzęt miernie zadowalający. Najgorzej wypadły nasiona olejne, których jest nie więcej, jak trzecia część średniego żniwa. Pszenica ozima jest szacowana na 90, jara na 80, żyto na 110, jęczmień na 150, owies na 105 prc. średniego żniwa. Z Rossyi północnej, tudzież z Inflant i gubernij witebskiej, tambowskiej i woroneskiej zdaje sprawę szczecińska firma handlowa. Wedle niej, w guberniach północnych widoki co do żniw w ogólności zadawalają; w Inflantach oziminy i jarzyny po większej części dobrze stoją, choć miejscami gradem są zbite; w gubernii witebskiej stan pól mało życzyć pozostawia, na gruntach, w dobrej kulturze, obiecują sobie nawet bardzo wiele; gubernia tambowska i woroneska miały sprzyjającą pogodę, szczególniej oziminy pięknie stoją.

Dokończenie sprawozdań ze żniw w liście następnym.

Wiedeń, 4 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.152 sztuk wołów, między temi galicyjskich 931, węgierskich 2.057, niemieckich 167. Ogólny przypęd o 255 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był z początku ożywiony z zwyżką o 1 zł., przy końcu ospały. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 63—66 zł., towar przedni 67 zł., za woły z pastwiska po 55—60 zł.; węgierskie opasowe po 62—65 zł., towar przedni 65·50—66 zł., za woły z pastwiska 55—61 złr.; za woły niemieckie opasowe po 64—67 zł.; za krowy po 58—65 zł. za buhaje po 50 do 57 złr, za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W dniu dzisiejszym dopełniony został w Schönbrunnie uroczysty akt chrztu nowonarodzonej Arcyksiężniczki. Cały Najwyższy Dwór uczestniczył w tej wspaniałej uroczystości, a z uroczystym śpiewem *Te Deum*, wzniesionym przez Arcypasterza, przyjmującego nowonarodzone Najd. Dziecię na łono katolickiego kościoła, połączą się głosy dziękczynne milionów ludności w gorącej modlitwie, by Najwyższy obfite zdroje łask swych zlewał nieustannie na panującą nam Najmiłościwiej Dynastyę.

Z wielu stron kraju odbieramy dzisiaj szereg nowych doniesień o uroczystych objawach radości z powodu szczęśliwego rozwiązania Najd. Cesarzewiczowej.

W Jaśle, po nader solennem nabożeństwie w kościele parafialnym, złożyli na ręce miejscowego starosty uczucia hołdu i życzenia dla całej Najj. Rodziny, z prośbą, o zaniesienie tychże do stóp Tronu: Duchowieństwo, urzędnicy starostwa, sądu, urzędu podatkowego, dyrekcyi budowy kolei żelaznej. grono nauczycieli wszystkich szkół, wreszcie pełna rada miejska z burmistrzem na czele, która przy tej sposobności wniosła prośbę o pozwolenie nadania nowoutworzonej szkole wydziałowej żeńskiej dostojnego Imienia nowonarodzonej Arcyksiężniczki.

Rohatyn, po nadejściu wiadomości o szczęśliwem rozwiązaniu przystroił się jak najuroczyściej. Nazajutrz odbyło się solenne nabożeństwo w miejscowej cerkwi, a następnie w synagodze. Wieczorem ulicami rzęsiście oświetlonego miasta przeciągał korowód z pochodniami, a gdy takowy ustawił się przed starostwem, liczne deputacye składały na ręce starosty najgorętsze życzenia. Wieczorem urządzono bankiet, na którym wznoszono liczne toasty patryotyczne. Wczoraj na zakończenie trzydniowych uroczystości odbyło się solenne nabożeństwo w kościele łacińskim. Inne miejscowości powiatu poszły za przykładem Rohatyna. W Myślenicach przeciągała kapela ulicami miasta, i odegrała przed starostwem hymn ludowy. Reprezentacya powiatowa złożyła na ręce starosty życzenia dla Najj. Rodziny Ces. Na niedzielę zapowiedziano uroczyste nabożeństo. Andrychów radośną wiadomość uczcił nabożeństwem, pochodem, z muzyką i iluminacyą. W Mościskach odbyły się solenne nabożeństwa dziękczynne w kościele, cerkwi i zborze izraelickim. W Husiatynie po nabożeństwie, reprezentacye autonomiczne składały na ręce miejscowego starosty hołdy i głębokie życzenia.

Mieszkańcy Przemyśla urządzili w niedzielę wspaniałą iluminacyę, podczas której dwie muzyki wojskowe przygrywały, przeciągając ulicami wśród natłoku publiczności. W poniedziałek, w obecności reprezentantów wszystkich władz rządowych, autonomicznych i wojskowych, tudzież licznej publiczności. odbyły się w obu katedrach solenne nabożeństwa celebrowane przez księży biskupów. Po nabożeństwie liczne deputacye składały najlojalniejsze życzenia na ręce miejscowego starosty. W licznych gminach powiatu odbyły się także uroczyste nabożeństwa. W Starem mieście po nabożeństwie dziękczynnem prezes miejscowej rady miejskiej i reprezentacya gminy składali na ręce starosty życzenia i wyrazy hołdu dla Najj. Domu. W Bohorodczanach odprawiane zostały solenne nabożeństwa w świątyniach obydwóch obrządków poczem władze autonomiczne z prezesem rady powiatowej na czele, tudzież wszyscy urzędnicy miejscowi udali się do starostwa dla złożenia życzeń. Po południu o godzinie 4tej odbyło się nabożeństwo w synagodze, na którem były obecne władze rządowe i autonomiczne.

Przy odbytych w dniu wczorajszym wyborach uzupełniających do Sejmu krajowego zostali wybrani:

W Bohorodczanach na 109 głosujących starosta Aleksander Łukasiewicz 59 głosami. Kontrkandydat Oleksa Barabasz otrzymał 50 głosów.

W Dolinie na 174 głosujących Apolinary Hoppen 101 głosami. Kontrkandydat Aleksander Ogonowski otrzymał 72 głosów. Jeden głos padł na Ogonowicza.

W Białej został wybrany Stanisław Klucki, prezes rady powiatowej.

Przedwczoraj po południu pod przewodnictwem Najj. Pana odbywała się od godziny 1 do 3 wspólna konferencya ministeryalna, na której dyskutowano nad sposobami, umożliwiającemi przeprowadzanie zaaprobowanych przez koła decydujące propozycyi rządu węgierękiego co do sprawy kroackiej W naradzie tej wzięli udział ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt, Kallay, Tisza, baron Orczy i Bedekowicz. W czwartkowym numerze węgierskiego dziennika urzędowego będą ogłoszone Najw. pisma odręczne, z których jedno uwolni stanowczo hr Pejacsewicza ze stanowiska bana kroackiego, drugie zaś zamianuje generała kawaleryi barona Ramberga komisarzem królewskim dla Kroacyi, nadając mu zarazem jak najobszerniejsze pełnomocnictwo. Generał Ramberg, który d. 2 i 3 bm. miał dłuższe posłuchanie prywatne u Najj. Pana i konferował przedwczoraj z ministrami Tiszą i Bedekowiczem, udaje się już dzisiaj wieczorem do Zagrzebia, w celu objęcia kierownictwa nad całą admininistracyą o ile takowa podlega rządowi krajowemu. „Od samych Kroatów będzie wyłącznie zależało pisze *Budap. Corr.*, jak długo trwać ma jeszcze w Kroacyi stan wyjątkowy; to tylko nie ulega wąpliwości, że komisarz królewski przywróci pokój i porządek, ku czemu otrzyma odpowiednie środki, i że spokój ten będzie utrzymany także po zawieszeniu na dawnem miejscu godeł z napisami węgierskiemi i kroackiemi. Godła te w myśl uchwał rady ministeryalnej zostaną restytuowane w sposób uroczysty. Dopóki komisarz królewski będzie przebywał w Zagrzebiu, dopóty nie będzie mogło być mowy o zwołaniu sejmu kroackiego Władzę dyscyplinarną nad nad wszystkiemi podwładnemi organami będzie wykonywał komisarz królewski".

Jedna, z najważniejszych akcyj, którą przeprowadzi ministerstwo handlu w ciągu najbliższych miesięcy, będzie, jak pisze *Fremdenblatt* — sprawa państwowych kolei żelaznych. Odpowiedzi dane przez Najj. Pana deputacyom rad miejskich Wiednia i Lwowa przekazały to zadanie specyalnie ministerstwu handlu i tutaj też rozpoczęto już prace przygotowawcze w celu przeprowadzenia jednolitej organizacyi linij państwowych, które w roku przyszłym zostaną znacznie zwiększone budującą się obecnie siecią galicyjskiej kolei transwersalnej. Na podobieństwo — używamy umyślnie tego wyrazu, pisze dalej przytoczony organ — otoż na podobieństwo dyrekcyi ruchu kolei państwowej w Wiedniu będzie otworzoną osobna dyrekcya we Lwowie, a na jej szefa przeznaczono dotychczasowego zarządcę ruchu kolei Albrechta, nadniestrzańskiej i galicyjsko-węgierskiej kolei, radcę rządowego Pichlera. Szef ten będzie podlegał we wszystkich technicznych i administracyjnych kwestyach ministerstwu handlu, natomiast w sprawach taryfowych i komunikacyjno-politycznych radzie kolei państwowych. Władza ta zostanie utworzoną z członków już istniejącej rady kolei państwowych i z członków wybieralnych przez Izby handlowe w Krakowie, we Lwowie, Czerniowcach, Ołomuńcu, Bernie i Opawie, wreszcie z gospodarczych korporacyj Galicyi, Morawy i Szląska. Naczelnikiem tej rady kolejowej ma być mianowany obecny prezydent rady koleji państwowych szef sekcyi Czedik. Nie ulega wątpliwości, że organizacya ta zabezpieczy jednolitość ruchu koleji państwowych, przy tem jednakże uwzględni należycie interesa komunikacyjne pojedyńczych krajów.

Przedwczoraj została otwartą tegoroczna sesya sejmu karynckiego. W mowie powitalnej przewodniczący podniósł przedewszystkiem wypadek radosny w Najw. Domu monarszym i wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana i Rodziny cesarskiej, który to okrzyk zebrani powtórzyli z zapałem. Następnie przewodniczący przerwał posiedzenie, a sejm w komplecie udał się do katedry, aby wziąć udział w uroczystym nabożeństwie, odprawionem na podziękowanie za szczęśliwe rozwiązanie Najd. Cesarzewiczowej.

Na przedwczorajszem posiedzeniu sejmu vorarlberskiego odczytano sprawozdanie komisyi ekonomicznej, która podniosła przedewszystkiem: ciągły wzrost wydatków na szkoły i na zaopatrzenie ubogich. Komisya wezwała do zwinięcia szkół letnich i do ustanowienia zakonnic nauczycielkami we wszystkich szkołach żeńskich i niższych klasach szkół mięszanych. Sejm sprawozdanie to i wszystkie wnioski komisyi przyjął bez dyskusyi; przeciw głosowała tylko frakcya liberalna, złożona z trzech posłów.

Jeden z najpoważniejszych organów peszteńskich *Nemzet* powstaje w najnowszym artykule na identyfikowanie przez pewne dzienniki dążności polskich i czeskich z dążnościami opozycyi kroackiej. W ostatniej występują, zdaniem jego, dążności panslawistyczne, z którem pierwszych mięszać nie można. Kończy zaś artykuł temi słowy: „Czekajmy więc spokojnie, nie pożerajmy ani Taaffego, ani Polaków i Czechów, dopóki się nie okaże, że się w sprawy węgierskie wdają w niewłaściwy sposób i nie wiążmy sprawy naszej z nierozsądną opozycyą przedlitawską".

Budowa dwunastu fortów, otaczających Po nań, rozpoczęta w 1876 roku, jest już obecnie skończoną, wyjąwszy niektórych robót wewnętrznych Odległość jednego fortu od drugiego wynosi mniej więcej dwa i pół kilometra. Tworzą one wokoło miasta, od którego są oddalone o cztery kilometry, krąg, wynoszący blisko trzydzieści kilome-

trów. Połączone są z sobą dobrym, bitym gościńcem i drutami telegraficznemi.

Z okazyi projektowanych uroczystości na cześć Sobieskiego wystosował pruski minister oświaty do władz szkolnych w prowincyach, przez ludność polską zamieszkałych, reskrypt, zabraniający uczniom wyższych zakładów naukowych, wszelkiego udziału w uroczystości na cześć Sobieskiego, nawet poza szkołą.

Fakt, że włoscy i hiszpańscy członkowie rodziny zmarłego hrabiego Chambord połączyli się z sobą w celu odmówienia hrabiemu Paryża pierwszeństwa w ceremoniach pogrzebowych, wywołał w szeregach legitymistów francuskich nader przychylny zwrot na korzyść hrabiego Paryża. Nieprzejednani nawet starają się doń zbliżyć obecnie. Intrygi wywołane przed samym pogrzebem przypisywane są Don Carlosowi. Wszyscy książęta orleańscy nie byli obecni w Gorycyi i wczoraj opuścili Wiedeń, udając się podobno z powrotem do Francyi. Testament hrabiego Chambord nie będzie ogłoszony w całości, każdy otrzyma tylko kopię klauzuli go dotyczącej.

P. Harmand, komisarz rzeczypospolitej francuskiej, który doprowadził do skutku podpisanie w Hué punktów przedugodnych traktatu pomiędzy Francyą a Anamem, powrócił już jak donoszą półurzędowe dzienniki paryskie do Hanoi i objął kierownictwo spraw wewnętrznych w Tonkinie. Zajmować się on ma podobno nader energicznie organizacyą prowincyj zajętych przez Francuzów. O dalszych działaniach wojennych nic dotąd nie słychać. Prawdopodobnie operacye większego znaczenia rozpoczną się dopiero po utrwaleniu się pięknej pory, która jeszcze nie jest dotąd dość sprzyjająca.

Ministeryum republiki francuskiej otrzymało w drodze pośredniej zawiadomienie, że Chiny odmawiają Anamowi prawa zawierania samoistnych traktatów i dla tego nie mogą uznać traktatu zawartego przez króla Anamu z Francyą.

Temps otrzymał depeszę z Londynu, w której donoszą, że p. Gladstone zapewnił rząd francuski, iż pod żadnym warunkiem przed ponownem zebraniem się parlamentu angielskiego w listopadzie, nie będzie interweniował w sprawie kanału suezkiego w duchu angielskim; albowiem być może, iż angielscy marynarze porozumieją się w drodze dobrowolnej ugody z Towarzystwem kanału suezkiego.

Z Petersburga donoszą, że zaraz po powrocie cara z Danii, spodziewaną jest stanowcza nominacya generała Obruczewa na ministra wojny.

Na przedstawienie generała Anuczina, gubernatora wschodniej Syberyi, który doniósł swemu rządowi, że nie byłoby rzeczą bezpieczną ogałacać granicę chińską z wojsk rossyjskich, postanowiono wysłać tam natychmiast posiłki żądane i oddać je pod rozporządzenie gubernatora.

Według doniesienia z Rygi, dawali tamtejsi obywatele rossyjscy ucztę pożegnalną dla senatora Monasseina, przy której senator, zabrawszy głos, zwracał uwagę na następujące zadania żywiołu rossyjskiego u granic Rossyi: „Przedewszystkiem, rzekł, ciężka to praca i odpowiedzialność, czuwać nad dobrem i ideą państwa u granic jego, ale praca to chwalebna. Wymaga ona niezmiernej czujności, bystrego oka i energii niesłabnącej. Możecie za to jak prawdziwi wojownicy być dumni, że stoicie na straży rossyjskich interesów, w charakterze chorążych sztandaru rossyjskiego i jako reprezentanci państwowej idei rossyjskiej. Przykre mi rozstanie z wami, ale odjeżdżam z otuchą, że ziarno, zasiane przez cara Rossyi, wyda owoce pożądane i że na tej strażnicy rossyjskiej granicy zakiełkują prawdziwie rossyjskie uczucia, idea państwowa, i że wszyscy mieszkańcy, bez względu na narodowość, posłuszni woli cara, dążyć będą do stanowczego i pilnego zjednoczenia się w jednolity organizm z ziemiami Rossyi."

Do Londynu nadeszły niepokojące wiadomości o objawach ponownych usiłowań, dążących do rozbudzenia irlandzkiej propagandy spisków pomiędzy Fenianami w Ameryce. Policya wyraziła obawę, że przybycie do Anglii zabójcy Careya może spowodować niebezpieczne manifestacye. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przybyło wiele Irlandczyków z Ameryki do Anglii i zapowiadają przybycie jeszcze większego ich zastępu. Według wskazówek przysłanych policyi, nie podlega wątpliwości, że wszyscy ci Irlandczycy są emisaryuszami irlandzkiej organizacyi w Ameryce. Propaganda ma się rozpocząć po odbyciu posiedzeń konwentu irlandzkiego, zwołanego do Leeds.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 września. Rumuński minister spraw zagranicznych Bratiano przybył dzisiaj po południu z Bukaresztu i w towarzystwie posła rumuńskiego złożył wizytę hr. Kalnokyemu. Jutro uda się prawdopodobnie w dalszą podróż do Gastein.

Berlin, 4 września. *Nordd. Allg. Ztg.* polemizując przeciw *Journal des Débats*, stwierdza przyjaźną i uprzedzającą postawę Niemiec wobec Francyi od czasu ostatniej wojny. Postawę taką zachowają Niemcy dopóty, dopóki Francya będzie przestrzegała uprawnionych interesów. Niemcy żądają, aby Francya stała niewzruszenie na gruncie pokoju frankfurckiego. Powodem chwilowego naprężenia i zamącenia wzajemnych stosunków jest okoliczność, że z pewnej strony starają się przedstawić traktat frankfurcki jako prowizoryum. Dla Niemiec obojętną jest rzeczą, czy Francya zamierza obecny ustrój pokojowy zmienić sama, lub w połączeniu z jednym lub więcej sprzymierzonych, Niemcy to tylko wiedzą, że będą broniły obecnego stanu do ostatniego żołnierza. Francya nigdzie nie spotyka się z rywalizacyą Niemiec. Polityka francuska nie jest bynajmniej ubogą w sukcesa. Rezultaty tej polityki odradzają jej stanowczo szukania celów narodowego rozwoju w tym kierunku, przeciw któremu przemawiają zarówno prawo jak i rozsądek.

Voghera, 4 września. Król otoczony liczną świtą, w której znajdowało się wielu oficerów zagranicznych, odbył rewię obydwóch zgromadzonych na wielkie manewra korpusów.

Rzym, 4 września. *Moniteur de Rome* donosi, że hrabia Chambord przeznaczył na świętopietrze legat w sumie 400.000 fr. to jest, skapitalizował tę kwotę, którą corocznie przysyłał papieżowi.

Paryż, 4 września. Dzisiejsza rada ministeryalna uchwaliła wysłać do Tonkinu znaczne posiłki, których mają dostarczyć załogi algierskie.

Londyn, 4 września. Dziennik *Times* zaklina Francyę, aby unikała wojny z Chinami, która dotknęłaby interesów Europy, i stałaby się powodem interwencyi Anglii. *Times* sądzi, że Chiny zadowolą się zaniechaniem dalszych kroków Francyi w Tonkinie.

Biuro Reutera donosi z Honkongu, że 15 tysięcy chińskich żołnierzy przekroczyło granice Tonkinu i dąży w kierunku Haitzung, gdzie załoga francuska została wzmocniona.

Misyonarze, którzy działalność swą rozciągają nad okolicami, przez które ciągną wojska chińskie, uciekają, Chińczycy chcą skoncentrować się w Whampoa i tam zbudować fortyfikacye.

Dublin, 4 września. W pewnych dobrach niedaleko Newross usiłowano otruć 40 żniwiarzy, za to, że nie chcieli dozwolić, aby zbiory ich chlebodawców zmarniały. Dwie osoby umarło, 36 ciężko chorych.

Wiedeń, 5 września. (*Tel. pryw.*) Prezydent Izby deputowanych dr. Smolka przybył tu wczoraj dla wzięcia udziału w dzisiejszym uroczystym akcie chrztu nowonarodzonej Arcyksiężniczki. Weźmie także udział drugi wiceprezydent Izby dep. Goedel. Pierwszy wiceprezydent ks. Lobkowitz nie mógł przybyć, z powodu choroby swojej matki.

Wiedeń, 5 września. (*Tel. pryw.*) *Wiener Zeitung* ogłasza następujące nominacye Radcami sądu krajowego zostali mianowani: Zastępca prokuratora we Lwowie Henryk Nitarski przy sądzie złoczowskim i sędzia w Kossowie Karol Zollner przy sądzie tarnopolskim. Sędziami powiatowymi: Zastępca prokuratora w Kołomyi Komarnicki dla Drohobycza, adjunkci sądu powiatowego Wolski w Przemyślanach i Karol Reck w Szczercu, pierwszy dla Tłustego, drugi dla Niemirowa, adjunkt sądowy we Lwowie Zawadzki dla Jaworowa, adjunkt sądu powiatowego Buczacki w Sanoku dla Starego sioła, adjunkt sądowy w Stanisławowie Monasterski i adjunkt sądu powiatowego Czernecki w Grzymałowie dla Podbuża.

Wiedeń, 5 września. (*Tel. pryw.*) Dzisiejszej nocy wybuchł znowu pożar w kierunku Jnzersdorfu. Podobno wielka przędzalnia w Potendorf stoji w płomieniach.

Berlin, 5 sierpnia. (*Tel. przw.*) Najnowszy artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* pomimo że wydaje się być na wskróś pokojowym, dał powód do rozlicznych komentarzy. Pewien znakomity polityk oświadczył, że artykuł rzeczony może być uważany jako *ultimatum* przesłane pod adresem Francyi, która obecnie będzie zmuszoną przyznać otwarcie, czy zrzeka się raz na zawsze Alzacyi i Lotaryngii, lub też żywi rzeczywiście plany odwetowe.

Paryż, 5 września. (*Tel. pryw.*) *Figaro* twierdzi, że rząd francuski zwrócił uwagę gabinetu austryackiego na rojalistyczne agitacye w Austyi. Z tego też powodu zabroniono odbycia w Gorycyi zebrania rojalistów pod prezydencyą barona Lareite, dlatego też żaden z Arcyksiążąt austryackich nie udał się na pogrzeb do Gorycyi.

Petersburg, 5 września (*Tel. pryw.*) *Petersb. Wiedomosti* donoszą, że misya generałów Sobolewa i Kaulbarsa w Bułgaryi zbliża się ku końcowi. Po zwołaniu wielkiego Zgromadzenia narodowego ma być utworzone narodowe ministeryum z przedstawicieli różnych stronnictw. Tylko teka ministra wojny pozostanie w rękach Rossyanina. Agent dyplomatyczny Jonin na mocy udzielonego mu wyraźnie pełnomocnictwa, miał zaakceptować powyższą decyzyę księcia Aleksandra.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 września 1883 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 60 75 Węg. akcye kredyt. 293·—, Akcye anglo-austr. 108·—, Akcye banku Union 112·30 Akcye kolei Karola Ludwika 296 50 Akcye kolei północnej 264·75, Akcye kolei południowej 150 80 Akcye kolei Alföld 167 50. Akcye kolei Elżbiety 322·90, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa -·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 110 20. Losy tureckie 24·—. Węgierska renta 87·37. Akcye banku związkowego 104·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17¾, Węgierskie losy, 113·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 5 września 1883

Hotel Georgea

Pp. T. Wasilewski z Sienkowa. K. Chwalibóg z Grojec. L. J. Kalm-Podoski z Ukrainy. E. Pohorecki z Cichobucza. W. Siemiątkowski z Podola ross. W. Majewski z Warszawy.

Hotel Europejski

Pp. L. Studziński z Sanoka. E. Romer z Krosna. T. Chrząszcz z Słowity. A. Udrycki z Chliwczan. S. Białoskórski ze Staj. J. Bołoz Antoniewicz z Przemyśla. W. Łukasiewicz z Bukowiny.

Hotel Angielski.

Pp. J. Zulauf z Horodenki. F. Jasiński z Olszanicy. K. Krokoszyński z Jaworowa. H. Halberstam z Brodów. Dr. K. Wurst z Kossowa.

Hotel Warszawski

Pp. K. Domaschnian ze Stanisławowa. J. Hoffman z Czerniowiec. Dr. Goldhaber z Czerniowiec.

NADESŁANE.

Kto odwiedza biuro filii urzędu pocztowego przy ulicy Czarnieckiego, mógł zauważać od dłuższego czasu czystość i wzorowy porządek w tem biurze, a nadto musiał zauważyć wielką uprzejmość i nader szybkie załatwianie w ekspedycyi.

Ponieważ większą część zasługi przypisujemy Wielmożnemu Karolowi **Petschowi,** dotychczasowemu naczelnikowi tegoż urzędu, który został mianowany kontrolerem pocztowym w Stanisławowie, przeto dziękujemy Mu na tem miejscu za Jego nader uprzejme i uprzedzające obejście się i za wszelkie ułatwienia, jakich podczas Jego urzędowania doświadczaliśmy.

Przykro nam bardzo, że z przeniesieniem pana Petscha tracimy bardzo sympatycznego urzędnika, lecz ponieważ to się stało z Jego korzyścią, żegnamy Go z wyrazami: „Szczęść Boże w Stanisławowie".

Justyn Szaflarski, Exprowincyał OO. Bernard. i Administr Parafi. *Ks. Z. Gorazdowski*, Administr. par. św. Mikołaja. *D. Kośnierski. Ch. M. Lauterstein. A. Alexandrowicz. K. Łukaszewicz. K. Budweiser. M. Mund. K. Grzyszecki. Jan Rybiński. J Feliński. W. Tepa. Karol Klimowicz. Karol Bałłaban. R. Mensch.*

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. = 340m.5

Dla 6 września

E. = — $1^m\ 38,^s_{81}$ $\Theta^0 = 11^h\ 0^m\ 40,^s_{78}$

Zachod słońca 5go września 6h. 34m,9, wschód 17h. 23m.,1.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 5 pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17,m 3, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) $5^d\ 17,^h_5$, w punkcie przyziemnym (Perigeum) $17^d\ 20^h_5$,

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstepuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z szośćiu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

4 września 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$733,_{70}$	$731._{88}$	$728._{98}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+21,_2$	$+17,_0$	$+15,_4$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+16,_6$	$+13,_8$	$+13,_5$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$11,_2$	$9,_7$	$10,_4$
Wilgotność powietrza względna w %.	61	68	80
Stan nieba.	2	4	0
Kierunek wiatru.	wsw.	se.	se
Moc wiatru.	1	2	3
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $3,^{mm}_6$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $22,_5$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $15,_0$			

(N. B. 5/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 6/9).

Przy wietrze zachodnio-południowym i normalnej temperaturze — pogoda niepewna.

Zestawienie spostrzeżeń meteorologicznych.

sierpień 1883	średnia	maximum	na dniu	minimum	na dniu
Stan barometru w mm.	732,29	737,70	18	726,10	2
Temperatura powietrza w stop. Cels.	+17,84	+28,0	21 i 22	+8,6	26

Średnia prężność pary 10,mm20
" wilgoci względnej . . . 70,9 %
" stanu nieba 5,27

Suma opadu była w miesiącu sierpniu 59,3 mm.; największa ilość opadu 11,6mm. przypada na dzień 29
Ilość dni z deszczem 13.

Wiatr wiał — o sile 6 do 10 - razy 5.

Kierunek wiatru	n	ne	e	es	s	sw	w	nw	cisza
był o 2.h	3	0	2	0	3	4	11	1	7
9.h	1	0	2	0	3	5	9	1	10
19.h	2	0	3	1	6	5	9	1	4

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w.* oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola; E. jest równaniem czasu, t. j. czas, który zegary wskazywać mają, kiedy słońce jest w południku; Θo. jest czasem gwiazdowym w średnie czyli zwykłe południe.

Spostrzeżenia robią się o godz. 2 po południu, 9 wieczór i 7 z rana, a odpowiadają czasom 2h., 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 5 września 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 733 30mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.4°C Psychrometr wilgotny + 13.4°C. Prężność pary 10.2mm Wilgo 79%. Zachmurzenie 0 Wiatr S5 Ozon 8

Temperatura powietrza + 12 3°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 758.00mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 21.5°C.
Najniższa temp. w nocy 14 2°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 września 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	294	25	298	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250		255	
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	90	98	90
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	90	99	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
" " " 5 pr. w. a.	97	65	98	65
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	65	101	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101		102	50
" " " " " 5 pr. w. a.	93		95	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat				
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	40	99	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95		98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	67
Dukat cesarsk.	5	58	5	68
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16	1	18—
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—		—	
Korona w srebrze				

(Kolumna boczna: bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 31 sierpnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.30	78.45
luty-sierpień	78 35	78.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.—	79.15
kwiecień-październik	79.	79 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.—	120.50
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	133.20	133 70
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.—	140.—
" " 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
" " 1864 po 50 zł.	—.—	—.
Renty Com. po 42 lir austr.	37 —	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.25	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.35	93.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.45	99 60
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.50
Galicyi	98 50	99 —
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98 25	99.—
Węgier	99 —	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.50	109.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.10	293 40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	860. —	865. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.		
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	836 —	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	581 -	583 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	224 75	225 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północn. kolei po 1000 złr. m. k.	2647	2653
	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	295 50	296 —
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 75	167 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	319 75	320.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	151 —	151.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160 50	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
" " " " premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
" " " " w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
" " " " po 5 proct.	98.80	99 30
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.90	99.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	101 90
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101 25	101.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 30	101 50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.25	95 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.60	93 90
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104 75	105 25
" " po 100 zł. w. a.	101 —	101 50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95 25
z r. 1867	98.65	99 —
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1878	94 25	94.75
Węg. wsch. kol. a 200 zł. 5 pr.	94 75	95 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
[illegible] po 100 zł. m. k.	109 —	110 —
	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18. —	18 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38. —	40.
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 75	38.25
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.15	12.40
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 70	21 10
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	51 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. —	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40	40 60
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	119 95
Paryż za 100 fr.	47 27 50	47 32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65	5 67 —
" pełnej wagi	5.67 —	5 69 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.49.—	9 50 —
Rossyjski imperyał	9.77	9 79.
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 4 września 1883.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	78	25
" " " w srebrze	78	80
Renta w złocie	99	45
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
" " kredytowego	292	—
Londyn	119	85
Srebro		—
Napoleondor		50—
Dukat cesarski men.		6
100 marek niemieckich		45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 12696. (5789)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 p. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 13 i 14 czasopisma „Nauka“ z dnia 26go czerwca i 10go lipca 1883, pod napisem: „Zachotiłoś im“ w ustępach od słów: „Zachotiłoś im“ do słów „nasz staryj paper“ i od słów: „To ne dobre“ do słów „oj ne bude nit“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k.; zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 12800. (5813)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 90 czasopisma „Słowo“ z dnia 13 (25) sierpnia 1883, pod napisem: „Kalejdoskop“ w ustępie od słów „Jako płod muzy“ do końca; zawiera znamiona występku § 300 ust. karnej, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1883.

L. 12903. (5888)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w dodatku czaspisma „Praca“ nr 12 pod napisem: „Wysoka Rado państwa“ w ustępie od słów: „Ustawa przemysłowa“ do słów. „rezolucyę która opiewa“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. *b)* u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2 września 1883.

(5866)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Budapest erscheinenden periodischen Druckschrift „Telephon“ Nr. 34, Wochenblatt für das gesammte Volk, ddo. Sonntag, 26 August 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Das Urtheil der deutschen Socialdemokratie über die Attentate“ in seinem ganzen Umfange und der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ im letzten Absatze überschrieben „Preßburg“ das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 August 1883.

(5701)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Budapest erscheinenden periodischen Druckschrift „Telephon“, Wochenblatt für das gesammte Volk, Nr. 33 ddo. 19 August 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die moderne Großmacht“ in den beiden Stellen „Ohne die Lüge wäre“ bis „längst verfallen“ und von „den ganzen Schwindel zu heiligen“ bis „nennt man Religion“ das Verbrechen nach § 122 b St. G und in der Stelle von „Ohne eine verlogene Darstellung“ bis „Gesammteigenthum aller geworden“ das Vergehen nach §. 305 St. G. und in seinem übrigen Inhalte das Vergehen nach §. 302 St G., begründe, und daß der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „aber gehen wir über auf die in Wien“ bis „abzulaufen bemüht gewesen sind“ das Vergehen nach §. 300 St. G und in der Stelle „Bald wird das arme Volk“ bis „zu diesem Ringe gehören“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 21 August 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Elektrische Streiflichter“ Nr. 21 ddo 15 August 1883 auf Seite 1 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Es wird sich wenden“ in den drei letzten Absätzen von „Die Tafel der Natur ist reich beladen“ bis „Ein rettender Erlöser, ein Befreier sein“ das Vergehen nach §. 302 St G, und der Inhalt des auf der letzten Seite dieser Zeitschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Ein Hoch der Polizei“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 August 1883.

(5741)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 22 August 1883, Z. 4098/M. I, der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Budoucnost“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

Licytacye.

L. 1422. (5713 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie uwiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie egzekucyjnej Ryfki Koffler przeciw Tetienie Zuziek o 47 złr. 32 ct. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w wykazie Nr 805 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej, w trzech terminach, a to: dnia 15 października, dnia 19 listopada i dnia 24go grudnia 1883, zawsze o 10 godz. z rana z tem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 850 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 85 złr.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wilkowski z Kossowa.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 30 czerwca 1883

L. 2950. (5768 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytow. włościańskiego w kwocie 228 złr. 77 ct. w. a. wraz z odsetkami po 12 prc od 27 października 1873 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od każdej raty w należytym czasie nieumorzonej, na koniec na zaspokojenie kosztów per. 8 złr. 68 ct. 5 złr. 12 ct. i obecnych per. 7 złr. 67 ct. dozwala się ponowna przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Ołeksy i Michała Jaremczuków własnej, w Zielonej pod l. k. 44 subrep. 46 położonej, w drodze publicznej licytacyi, która dnia 15 października, 12 listopada i 10 grudnia 1883, każdym razem razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w uchwale z dnia 17 września 1881 l. 5392 wyznaczonemi, przedsięwziętą zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 20 lipca 1883.

L. 9140. (5866 1—3)

Dnia 25 października, 26 listapada i 24 grudnia 1883 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 86¼ w Buczaczu położona, wedle Dom. II. pag. 697 m. 1. 2. 3 4. Laer. Aleksandra i Maryi Lewickich własna, celem ściągnięcia pretensyi Ignacego Czyża w kwocie 2500 złr. z pn.

Cena wywołania 20370 złr.

Wadyum 2037 złr. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Buczacz, 4 sierpnia 1883.

L 2280. (5765 1—3)

Dnia 31 października, 29 listopada i 24 grudnia 1883 sprzedawaną będzie przysowo, zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 28 w Kurdwanówce położona, wedle wyk. hipotecznego 1. Jana Amborskiego własna, celem ściągnięcia pretensyi Józefa Samuela Kannera w kwocie 100 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1140 złr. w. a.

Wadyum 114 złr.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 4 maja 1883.

L. 9688. (5801 1—3)

C k. sąd powiat. miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włość. w kwocie 137 złr. 87 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 25 września 1883 dnia 12 pazdziernika 1883 i dnia 30 pazdziernika 1883, zawsze o 10 rano we sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Hoszowskiego własnej tabularnej w Bednarowie pod lk. 118 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 500 zł. sprzedaną zostanie Zakład wynosi 50 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Rosenberg.

Stanisławów 5 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 435. (5738 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Leopolda Obreckiego pod l. k. 53 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 11 października 1883 i 31go października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 360 zł. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 300 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 36 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 436. (5739 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Izaaka Moschla pod l. k. 50, 2, 57, 38 w Korzowy l. 20 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 11 października 1883 i 2 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 1080. (5737 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Maksyma Budnego pod l. k. 66 rep. 12 w Szwejkowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go września 1883, 19 października 1883 i 14go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 555. (5736 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Ottenbreita pod l. k. 13, 88, 89 w Nowosiółce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go września 1883, 25go października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że napierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 645. (5735 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Konstantego Martyniec pod l. k. 56 rep. 368 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 17 października 1883 i 8 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1700 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1400 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 170 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 434. (5734 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Michała Mrżaka pod l. k 28 rep. 27 w Michałówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 11 października 1883 i 31 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 250 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 1075. (5733 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Turzańskiego pod l. k. 27 w Korzowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 19 października 1883 i 9 listopada 1883. każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 złr w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 553. (5732 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Wasyla Hołubiaka pod l. k. 62|67 rep. 59 w Horożance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go wrzesnia 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 700 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 1077. (5731 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siołku położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25 października i 22 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 420 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 1076. (5729 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Daniela i Heleny Muszkiewiczów pod l. k. 391 w Podhajcach i 423 w Siołku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 647. (5728 2—3)

C k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego i Maryi Hołowińskich, pod l k. 276 rep. 46—135 w Podhajcach i Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 19 października 1883 i 9 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 960 złr lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 800 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 96 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 646. (5726 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Teodora Dzieciucha i Anny Olejnik 2 Pastuch pod l. k. 73, 170 rep. 72|44 w Kotuzowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 17 października 1883 i 9go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym idrugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1300 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1100 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 9082. (5847 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Marjem Weistaub odbędzie się dnia 19 października, 16 listopada i 21 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż $^{3}/_{4}$ części jednego dnia pola w „Pomiarkach osypowych czyli zarudeńskich położonych, dłużnika Jakóba Krell własnych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 465 zł. w. a.

Wadyum 46 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 23 czerwca 1879 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Akselrada a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Mantla.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1883.

L. 554. (5724 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Michała Pasławskiego, pod l. k. 58 rep. 65 w Dobrowodach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1000 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 800 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 6490. (5864 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi w sprawie Tarnopolskiej filii Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Ohrenstein pto 2248 złr. z pn. w tutejszosądowem zabudowaniu na dniu 4 września, 4 października i 6 listopada 1883 każdym razem o 9 rano publiczną sprzedaż realności pod l. k. 42 w Czortkowie, ciało tabularne stanowiącej, Abrahama Ohrensteina własnej, a to przy wszystkich trzech terminach za cenę szacunkową lub wyżej.

W razie jeśliby realność ta na tych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się dla ułatwiających warunków termin na dzien 8 listopada 1883 o 9 godz. przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 13855 złr.

Zadatek 1300 złr.

Ekstrakt tabularny, resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po 21 maja 1883 prawo zastawa uzyskali, ustanawia się adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie kuratorem.

Czortków, 22 czerwca 1883.

L. 4918. (5882 2—3)

W Brodzkim sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto. 14 złr. 62 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 1395 l. tab. 1010 w Brodach położonej, do nieobjętej masy spadkowej po Abrahamie Salamonie Weinstok należącej, w dwóch terminach 19 września i 5 listopada 1883 zawsze o godz. 10 rano z tem, że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 145 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 złr. w. a.

O czem się interesantów oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 20go listopada 1882 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie i wszyskich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza z jakiegokolwiekbądź powodu na czas lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora tutejszego adw. dr. Starzewskiego i niniejszym edyktem zawiadamiam.

Brody, dnia 16 kwietnia 1883.

L. 4931. (5839 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 22 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l. k. 15 w Międzygorzu położonej, dłużnika Wieka Szczygła własnej, na rzecz Judy Pistreicha, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 6 złr. 60 ct. w. a. z pn. z tem że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 80 złr. w. a.

Wadyum 8 złr. w. a.

Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 16 sierpnia 1883.

L. 2748. (5615 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w dniach 8 października, 12 listopada i 13 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w Brzeźnicy, hipotecznie do Jakóba Wilka należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 270 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bochnia, dnia 20 czerwca 1883.

Zl. 1494. (5892 1—3)

Pferde-Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 4ten und 5ten Oktober 1883 jedesmal von 9 Uhr Vormittags angefangen, werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, und zwar:

4 jährige Hengste	3	Stück
5 „ Wallachen	1	„
4 „ „	12	„
3 „ „	6	„
2 „ Hengste u. Wallachen	21	„
1 „ „	22	„
Abspänn „	2	„
Mutter-Stuten	32	„
4 jährige „	2	„
3 „ „	10	„
2 „ „	11	„
1 „ „	18	„
Abspänn „	2	„
Gebrauchspferde	30	„
Huzullen Mutterstuten	1	„
„ 3 jährige Stuten	1	„
„ 1 „ „	1	„
Zusammen	175	Stück

Die nächste Eisenbahanstation ist Hadikfalva Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahne, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüte in Radautz.

Zl. 4763. (5759 1—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Sniatyn wurde zur Hereinbringung der Wechselforderung des Josef Schloma Birmann im Betrage von 150 fl. öst. W. s. NGb. die exekutive Feilbiethnng der laut Grundbuch der Stadt Sniatyn Band II pag. 79 Nr. 1 haer. Schuldner Leib Lieber gehörigen auf 1466 fl. öst. W. geschätzten Realität sub. CNr. 88 alt 252 neu und der laut Dom. I pag. 214 Nr. IV. haer. ihm demselben gehörigen auf 90 fl. öst W. geschätzten 3/5 der Realität sub. CN. 575 alt in Sniatyn in zwei Terminen und zwar am 28 September und den 29 Oktober 1883 jedesmal um 10 Uhr V. M. bewilligt. Ausrufs-Preis ist der Schätzungswerth und Vadium 10pr. davon. Sollten diese Liegenschaften nicht über oder um den Schätzungswerth verkauft werden, wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen eine Tagfahrt auf den 31 Oktober 1883, 9 Uhr V. M. bestimmt.

Zum Kurator unbekannter Gläubiger ist Dr. Schaefer adw. in Sniatyn ernannt

Die uebrigen Bedingungen, Grundbuchsauszug und Schätzungs-Akt können in h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Sniatyn, 14 Juli 1883.

L. 5048. (5648 1—3)

C. k sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 28 września, 30 października i 30 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się tamże licytacya realności pod l. k. 32 w Lackiej Woli jak l. wyk. hip. 118 ksiąg hipotecznych dla gminy Lacka Wola, do Franka Gurby należnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 133 złr. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała, niniejsza nie została doręczoną, ustanowiony Jan Pilichowski z Lackiej Woli.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mościska, dnia 14 sierpnia 1883.

L. 13134. (5827 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupna, że w sprawie Herscha Römera przeciw Jakóbowi Petrukowi o 80 złr. w. a. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności, w wykazie hip. l. 399 księgi gruntowej Stary Kosów objętej, w trzech terminach, a to: dnia 24 września 1883, 29 października 1883 i dnia 10 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 250 złr. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki dalsze mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wilkowski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 30 stycznia 1883.

L. 8745. (5611 2—3)

W dniach 19 listopada, 19 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż parceli gruntowej l. $133^{1}/_{1}$ wyk. hip. l. 55 dla gminy Waniowice objętej w powiecie samborskim położonej, w sprawie Izaaka Karpa przeciw Mojżeszowi Mendelsohn pto. 122 zł. 10 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 80 zł., wadyum 8 zł

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adw. dra. Witza

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d. 31 czerwca 1883.

L. 3908. (5849 2—3)

Dnia 17 października, 21 listopada i 27 grudnia 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy gruntu pod l. 107 w Orzechówce należącego do realności pod lk. 219, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Leiby Szachny przeciw Tomaszowi Telesz o 40 zł.

Cena wywołania wynosi 30 zł, wadyum 3 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach połowa tego gruntu tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Brzozów, dnia 2 sierpnia 1883.

L. 4181. (5769 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 267 zł. 50 ct. w. a. z pn odbędzie się w 3 terminach, a to: 15 października, 12 listopada i 10 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l k. 440 sub. 31, 151, w Nadwórnie położonej, Jakóba Josypeńki własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 20 lipca 1883.

L. 5270. (5690 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Sandeckiego przeciw Ilkowi Kibiuk w ilości 15 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności w Uścieczku pod Nr. 185 położona, z chałupy i ogrodu się składająca, ciała tabularnego niestanowiąca, a mianowicie w dniu 18 października ewentualnie 19 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 30 zł, wadyum 10 prc. 3 zł. w. a.

Resztę warunków, jakoteż akta egzekucyjnego opisania zastawniczego i ocenienia mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 25 kwietnia 1883.

L. 4091. (5649 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 510 zł. i 1212 zł. w. a z pn. przez Joela Reiner wywalczonej odbędzie się w dniach 28 września i 29 października 1883, każdym razem o 10 godz. w budynku sądowym egzekucyjna licytacya realności dłużnika Chaskla Reiner w wyk. hip. l. 485 ks. gl gm. Uście wpisanej a na 4272 zł. w. a. oszacowanej, tylko za lub powyżej tej ceny.

Cena wywołania 4272 zł., wadyum 10%.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 31 października 1883 o 9 godzinie przed południem.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Ebermann, adwokat.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, 9 kwietnia 1883.

L. 17623. (5543 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasz , iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 zł. 33 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w jednym terminie a to dnia 9 października 1883 o 10 rano licytacya realności l. 78 w Wyciążu, Jacentego Bętkowskiego własnej.

Cena wywołania 1400 zł., wadyum 140 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Schoen w Krakowie.

Kraków, 28 lipca 1883.

L. 14655. (5529 3—3)

Dnia 23 października, 26 listopada i 28 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Mateja Siegmanna przeciw Leibie Mager pto. 75 zł. przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż 50% udziałów z sześciu szybów bez Nrów na gruncie Romana Szemelaka, 25% udziałów w jednym szybie bez Nr. na gruncie Romana Szemelaka, 25% udziałów w szybach Nr. 813, 814 i 819, 25 prc. udziałów w trzech szybach bez Nrów na gruncie Hrynia Husyczaka, 50 prc. udziałów w szybach Nr. 547. 548, 549 i 550 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego nie stanowiących. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim nawet poniżej takowej.

Cena szacunkowa co do 50 prc. udziałów w sześciu szybach bez Nrów. na gruncie Romana Szemelaka kwotę 210 zł.; 25 prc. udziałów w szybie bez Nr. na gruncie Romana Szemelak kwotę 17 zł. 50 ct; 26 prc. udziałów w szybach Nr. 813, 814 i 819 kwotę po 17 zł. 50 ct.; 25 prc. udziałów w szybach trzech bez Nr. na gruncie Hrynia Husyczaka kwotę 52 złr, 50 ct.; 50 prc. udziałów w szybach Nr. 547, 548, 549 i 550 kwotę po 25 zł. wynosi.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Popławski w Drohobyczu.

C. k sąd powiatowy.

Drohobycz, 11 lipca 1883.

L. 6611. (5584 3—3)

W dniach 13 listopada, 17 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 56 i 57 w Sąsiadowicach obwodu samborskiego położonej, wyk. hip 317, 318 i 319 objętej w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Demkowi, Waśkowi i Seńkowi Senica pto 320 zł. 59 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1600 zł., wadyum 160 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra. Budzynowskiego z substytucyą adw. dra. Fiternika.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d. 29 czerwca 1883.

L. 3290, (5580 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat procentów zwłoki i resztującego kapitału w łącznej ilości 500 zł. w. a z pn. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nk. 155 w Niepołomicach położonej, własność tabularną dłużnika Wojciecha Gwizdka stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym a to dnia 8 października 1883 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. wadyum zaś 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, d. 3 sierpnia 1883.

L. 35102. (5833 3—3)

Sprostowanie.

Umieszczony w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 176, 177 i 180 do l. inser. 5102 edykt licytacyjny z dnia 30go czerwca 1883 do l. 25107 w sprawie egzekucyjnej Piotra Bodaka przeciw małż. Adamskim o 2000 złr. w. a. prostuje się w ten sposób: że wadyum wynosi „270 złr.“ w. a. a nie 280 złr. w. a. jak mylnie wydrukowano.

C. k. sąd krajowy.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 10586. (5691 3—3)

Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Krakowskiej kasy Oszczędności w kwocie 5873 złr. 39 ct. w. a. z n. odbędzie się licytacya realności pod l. 25 dz. I. w Krakowie Joanny Grossmannowej własnością będącej, w dwu terminach, to jest: dnia 30go października i 4 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem, na których ta realność tylko za cenę szacunkową 32.860 złr. w. a. lub wyższą będzie sprzedaną.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa, wadyum zaś wynosi 3286 złr. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 17 kwietnia 1883 do hipoteki weszli, lub, którymby rezolucya licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów przed terminem doręczoną być nie mogła jest p. adw. dr. Kapiszewski w Krakowie.

Kraków, 3 sierpnia 1883.

L. 1029. (5785 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mordka Gärtnera przeciw masie leżącej spadkowej po Piotrze Soryczu Czupindaku o 118 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż dłużniczej realności pod l. k. 277 w Jasienowie górnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach a to dnia 24 września 1883, 29 października i dnia 10 grudnia 1883, zawsze o godz. 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 200 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Franciszek Matias z Jasienowa.

C. k sąd powiatowy.

Kossów, 27 marca 1883.

L. 3197. (5699 3—3)

C. sąd powiatowy Starasól podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 12 w Grodowicach położonej, wedle wykazu hip 10, 11, 12 księgi gruntowej gminy Grodowice, dłużników Mikołaja, Iwana i Pańka Katyńskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 23 rat po 18 złr. w. a. dnia 25 września i 25 października 1883 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 złr., zaś 28 listopada 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 lipca 1883 do tabuli weszli, kuratorem p, Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Starasól, 5 lipca 1883.

L. 4487. (5638 3—3)

Dnia 25 września 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 6 w Porąbce iwkowskiej położonej, Bartłomieja Twardosza własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 5 rat po 6 złr. 50 ct i reszty kapitału w kwocie 95 złr. 16 ct. w. a.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 czerwca 1883.

L. 8941. (5635 3—3)

C k sąd obwodowy, w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 800 złr. 26 ct., 5632 złr. 50 ct. i t. d. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Uście zielone i Łuka w powiecie Manasterzyskim położonych, do dłużników Józefa Poncet i Ksawerego Madejewskiego na rzecz c. k. uprzyw. austr. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego w dniu sądowym 25 października 1883, o godz. 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami w edykcie z dnia 24go lutego 1883 l. 1960 określonemi z tą atoli zmianą tychże się odbędzie, że przy tym terminie rzeczone dobra poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą.

Stanisławów, 21 lipca 1883.

L. 3672. (5617 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ryfki Kofler przeciw Dmytrowi Iwańczukowi o 100 zł w. a z pn. odbędzie się na dniu 15 października, 19 listopada i dniu 24 grudnia 1883 każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności dłużniczej l. wykazu hip. 331 księgi gruntowej gminy Wierzbowce na 1800 zł. oszacowanej, z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 180 zł.

Akt oszacowania i bliższe warunki można przejrzeć w tus registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat p. dr. Wilkowski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 5 czerwca 1883.

Konkursa.

L. 1119. (5875 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Śniatynie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie, mające się stale obsadzić:

1) na posadę starszego nauczyciela z płacą 500 zł. i dwie posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. przy szkole 5 klasowej w Horodence.

2) na posady nauczycieli szkół etatowych z płacą 300 zł. w Daleszowie, Tro ściańcu i Zadubrowcach.

3) na posady nauczycieli szkół filialnych z płacą 250 zł w Kopaczyńcach, Orelcu, Rakowcu i Siemiakowcach.

4) na posadę młodszego nauczyciela przy szkole dwuklasowej w Czernelicy.

Kandydaci, ubiegający się o powyższe posady, mają podania swe zaopatrzone w metrykę chrztu, dowody uzdolnienia i udokumentowany wykaz służbowy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie w terminie 6 tygodniowym, licząc od 1 września 1883.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Śniatyn, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 16054. (5930 2—3)

K O N K U R S

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Starejsoli, w powiecie Staromiejskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z rocznymi poborami: płacy 200 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 60 złr.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 3 września 1883.

W zastępstwie:

Nawratil.

L. 12690. (5868 3—3)

Dyetaryusz uzdolniony do prowadzenia indeksu i registratury może się zgłosić z dowodem dobrej konduity do c. k. Starostwa w Jaśle, gdzie dostanie natychmiast umieszczenie.

Jasło, dnia 31 sierpnia 1883.

C. k. starosta

Gabryszewski.

Kuratele.

L. 3214. (5886 1—3)

Dla uznanego marnotrawcą Nykoły Kozara z Moszkowiec ustanowiono Hnata Tymkowa gospodarza z Moszkowiec, kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Wojniłów, 17 sierpnia 1883.

L. 12292. (5848 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 25 listopada 1882 l. 6363 uznał Petronelę Roblową z Nowego Sącza za umysłowo chorą.

Kuratorem tejże mianowanym jest Franciszek Fiałkowski z Nowego Sącza.

C. k. sąd powiat. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2503. (5826 2—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, przedłuża się nad małoletnim Tymkiem, synem zmarłego w Baligrodzie Jacka Najduszyńskiego, któremu matka Ewa Najduszyńska opiekunką, a Osyf Bełej współopiekunem ustanowieni są, opiekę na czas nieograniczony.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, dnia 13 czerwca 1883.

L. 4473. (5795 3—3)

Hryńko Kaczorowski z Czyżykowa uznany został za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Hryńka Socha z Czyżykowa ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 3 sierpnia 1883.

L. 4170. (5794 3—3)

Wasyl Romanów z Mikłaszowa uznany został za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Jana Szaradowskiego z Mikłaszowy ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 20go lipca 1883.

L. 4474. (5796 3—3)

Iwan Dielich z Czyżykowa uznany został za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Iwana Łuczyńskiego z Czyżykowa ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 3 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 14055. (5818 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird der Inhaber des dem Kalman Künstler angeblich in Verlust geratenen von dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazine zu Krakau im Jahre 1879 über die durch Kalman Künstler im Heu-Betten-Stroh- und Holz-Lieferungsgeschäfte pro. 1879 und 1880 für die Station Jasło zu Händen des genannten k. k. Militär-Verpflegs-Magazines erlegte Caution per. 100 fl. öst. W. in ein Stück galizischer Grundentlastungsobligation Nr 4673 mit fälligen Coupons ihm ausgefertigten auf seinen Namen lautenden Depositenscheines aufgefordert, binnen Jahresfrist sechs Wochen und 3 Tage vom datum dieses Ediktes den Rechtstitel seines Besitzes so gewiß auszuweisen, widrigenfalls der Depositenschein auf wiederholtes Ansuchen des Betheiligten für erloschen erklärt werden würde.

Krakau, 3 August 1883.

Z. 2852. (5793)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzeln-Firmen der über Auftrag Seiner kaiserlichen Hoheit des Allerdurchlauchtigsten Herrn Erzherzogs Albrecht von Oesterreich auf Höchst Seiner Besitzung Zawoja errichteten Wasserbrettsäge, und deren Firma welche lauten wird: „Erzherzogliche Wasserbrettsäge in Zawoja" so wie auch die Anmerkung in der betreffenden Rubrik des Handelsregisters, daß zum Betriebe dieser Fabrik im Namen Seiner kais. Hoheit und für Höchst dessen Rechnung der erzherzogliche Güter-Direktor Herr Friedrich Dieffenbach, so wie auch zur Zeichnung der Firma per procura beauftragt ist, welche Firmazeichnung in der Art Statt finden wird, daß unter Vordruck der Stampiglie: „Erzherzogliche Wasserbrettsäge Zawoja" Herr Friedrich Dieffenbach eigenhändig unterschreiben wird mit: „p. pr. Fr. Dieffenbach Director.

Wadowice, am 4ten August 1883.

L. 3958. (5822)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż na prośbę z dnia 22 czerwca 1883 l. 3958 zostaje na dniu dzisiejszym wpisanem do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych Towarzystwo pod nazwą „Spar- und Credit-Verein w Rzeszowie spółka z ograniczoną poręką, z oznajmieniem:

Celem powyższej spółki jest:

1. Przyjmowanie na procent oszczędności członków spółki kwot od 25 cent. do 500 zł. w. a. od innych zaś osób bez ograniczenia kwoty, tudzież;

2. Udzielanie oprocentowanych pożyczek członkom spółki.

Trwanie nie jest ograniczone żadnym czasokresem.

Zarząd spółki prowadzić będzie Dyrekcya złożona z siedmiu członków.

Tymi członkami na pierwsze trzechlecie tj. na czas od dnia otwarcia spółki do końca czerwca 1886 są: Berl Zucker, jako pierwszy dyrektor i kierownik, Wolf Drucker jako zastępca, Salomon Blumenberg dyrektor kasyer, Józef Feiwel, tegoż zastępca, nareszcie Benjamin Lindenbaum, Dawid Nasser i Markus Mayer jako dyrektorzy.

Wszelkie pisma z Towarzystwa wychodzące podpisywane będą w ten sposób, że pod pełną nazwą spółki stampilią odbitą położone będą podpisy własnoręczne dwóch dyrektorów.

Ogłoszenia zaś wszystkie przez Towarzystwo do publicznej wiadomości podawane, umieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej we Lwowie.

Rzeszów, 12 lipca 1883.

L. 1525. (5853 2—3)

C. k. sąd powiatowy Pilznieński zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Bartłomieja Kozła, że w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o zapisanie sumy pożyczkowej 1200 zł. w nowo utworzonej księdze gruntowej gminy Łęki górne jako dawny ciężar w stanie biernym realności wykazem hipotecznym l. l. 159 i 160 objętych, ustanowił dlań kuratora ad actum w osobie Tomasza Tragarza i zarządził doręczenie mu w tej sprawie uchwały z dnia 8 stycznia 1879 l. 4385.

Pilzno, dnia 10 lipca 1883.

L. 752. (5851 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 13 sierpnia 1855 zmarł w Białoberezce Stefan Weprejczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Jurka Weprejczuka danemu sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niniejszego do spadku tego się zgłosił, inaczej sprawa spadkowa z Michałem Weprejczukiem ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.

Kuty, 16 lutego 1883.

L. 7345. (5863 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Boguckiego w celu doręczenia temuż uchwały tabularnej z 7 lutego 1881 l. 1669 którą dozwolono intabulacyę prawa własności połowy realności pod l. 799 w Tarnopolu położonej, niegdyś do zmarłego Teodora Boguckiego należącej, na rzecz Bazylego Bezkorowajnego, kuratora p. adw. dra Weissteina z substytucyą p. adw. dra Akselrada i uchwałę tę pierwszemu doręcza, uwiadamiając o tem Michała Boguckiego celem przestrzegania praw swych.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 17 lipca 1883.

L. 4016. (5869 2—3)

W sprawie egzekucyjnej J. Baresa przeciwko Adamowi i Julii Golachowskim pto 312 zł. 5 ct. w. a. ustanawia się dla Adama i Julii Golachowskich z miejsca pobytu niewiadomych, kuratora w osobie Wacława Eisa z Krynicy i temuż się doręcza tymże tutejszo sądowej rezolucyi z dnia 11 sierpnia 1883 l. 4016.

Z c. k. sądu powiatowego

Krynica, 11 sierpnia 1883.

L. 4767. (5841 2—3)

Zawiadamia się niniejszem Katarzynę, Teresę, Ferdynanda Bösbierów, Maryannę z Bösbierow 1go Flössner 2go Magenheimer, 3go Ochlejową i Karolinę z Flössnerów Hamerową jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że wytoczyli przeciw nim Julia Rudnicka, Konrad i Filip Flössnerzy, skargę o przyznanie własności $^{1}/_{24}$ części dóbr Zawada i że ustanowionym został dla nich kurator ad actum w osobie adw. dra Jarosza, któremu pozwani swe środki obrony dostarczyć, albo też innego zastępcę sobie obrać i sądowi oznajmić mają.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 11 sierpnia 1883.

L. 8247. (5797 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Ignacego Dzierżyńskiego, że w sprawie egzekucyjnej Berla Türka przeciw Józefowi Dzierżyńskiemu, względnie tegoż spadkobiercom o grunt w Ostrowie, kuratora dla niego w osobie Dr. Dolińskiego, adw. w Przemyślu, ustanowił.

Przemyśl, dnia 8 sierpnia 1883.

L. 4298. (5778 2—3)

Zawiadamia się Adama Golachowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Wincenty Smoczyński pozew de pr. 26 sierpnia 1883 l. 4298 pto 55 zł. 80 ct., i że dla niego kuratora w osobie Wacława Eisa z Krynicy ustanowiono.

Wzywa się przeto Adama Golachowskiego, by o miejscu pobytu swego sąd zawiadomił, lub pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego

Krynica, 26 sierpnia 1883.

L. 3981. (5840 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia Józefa Romaszkana z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Wolfa Landaua pto 3290 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Teodora Łagedzińskiego z Tłustego i że temuż wystosowaną dla niego uchwałę z dnia 19 maja 1883 l. 1994 doręczono.

Wzywa się przeto nieobecnego Józefa Romaszkana, aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 10 lipca 1883.

L. 2975. (5712 3—3)

Bóbrecki c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na dniu 9 lutego 1871 zmarł w Starem siole Fedko Diaków, gospodarz gruntowy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy do spadku po tymże jest między innymi na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia powołany syn Dmytro Diaków z miejsca pobytu niewiadomy, przeto wzywa się go w myśl §. 131 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 l. 208 dz. pr. ażeby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego, miejsce swego pobytu podał i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i dla jego osoby ustanowionym kuratorem Franciszkiem Romańczukim z Starego sioła przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 21 kwietnia 1882.

(5874 3—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że p. Franciszek Brzechowski, emerytowany radca c. k. sądu krajowego wyższego, wpisany został na mocy uchwały Wydziału z dnia 1go września 1883 do l. 499 z dniem 1ym września 1883 w listę adwokatów z siedzibą w Radziechowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 1go września 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 1340. (5902 1—3)

Konkurs.

U lwowskiego zboru izraelickiego opróżnione zostało stypendyum w rocznej kwocie 126 złr. w. a. dla izraelickiego ucznia wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendyum, które przeznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej szkoły realnej, wykazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego zboru, celujący postęp, pilność i moralność i dobry ubiór krajowy.

Stypendyum to udziela tutejsza izraelicka Rada zboru, do której ubiegający się wnosić mają podania swe w przeciągu 4 tygodni.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 4 września 1883.

L. 4400. (5893 2—3)

Ogłoszenie.

W celu wydzierżawienia przysługujących gminie miasta Brodów praw a to:

a) prawa do poboru opłat gminnych od gorących napojów i piwa;

b) prawa do poboru opłaty gminnej od miodu;

c) częściowego prawa propinacyi w mieście Brody, zaś nieograniczonego prawa propinacyi na przedmieściu „Jurydyka" zwanej, nareszcie

d) celem wydzierżawienia karczem propinacyjnych na czas od 29 września b. r. po koniec roku 1886 odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Brodów **na dniu 17 września b. r.**, a wrazie nieuzyskania pomyślnej ceny **dnia 19 i 21 września b. r.** każdym razem o godzinie 12 w południe **publiczna rozprawa licytacyjna.**

Cenę fiskalną ustanawia się za przedmiot dzierżawny

do a) na rocznych	. . .	26000 zł.
do b) na	„	1000 „
do c) na	„	2000 „
do d) na	„	1200 „

więc razem na rocznych 30 200 zł. w. a.

Wadyum składać się mające wynosi 10 pro ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyi można w tutejszym urzędzie przejrzeć.

Zwierzchność miejska.

Brody, dnia 31 sierpnia 1883.

Gomoliński m. p.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr

Rogóżki zgutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Gwarancya **10 lat.**

Fortepiany

z fabryki

Hamburgera i Pokornego

(uczeń Bösendorfera) są w składzie

A. Alschera

ulica Akademicka l. 26.

(5855 2-5)

Izydora Ostrowska, nauczycielka spiewu, uwiadamia osoby interesowane, że z dniem 15go b. m. rozpoczyna naukę spiewu. Zgłoszenia przyjmuje od 1go b. m. w mieszkaniu p. Mich. Ostrowskiej, nauczycielki muzyki, Rynek l. 26, II piętro. (5908 1—4)

Wydatek w Gorzelni

zależy od **fermentacyi zacieru,** do którego niezawodne czyste, **bez domieszki** krochmalu **Drożdże** potrzebne są.

Sławna fabryka **AD. IG. MAUTNERA i SYNA we Wiedniu St. Marx,** która już w roku 1873 na wystawie światowej otrzymała **dyplom honorowy** jako najwyższe wyszczególnienie, wyrabia **drożdże** dla **gorzelni,** które to jedynie na składzie dla **całej Galicyi utrzymuje** i poleca handel (5820 2—8)

Karola Bałłabana

we LWOWIE,

ulica Halicka l. 296, pod „Złotym kogutem.“

Złr. 100 do 300 zasługi

miesięcznie, nawet znacznie więcej mogą **stałe** zarobić, zdolni, porządni agenci, acquisiteurzy, w ogóle ludzie, którzy wiele podróżują i wielkie znajomości i wpływy mają, przez zastępstwo pewnej, w swoim rodzaju największej i najstarszej fabryki kontynentu, która wyrabia artykuły dla całego świata i ma bardzo dobrą opinię. Tylko przyzwoite i doświadczone siły, zechcą dokładne oferty nadesłać pod **„Höchste Auszeichnung 182 Wien“,** Wiedeń, poste restante. (5907 1—4)

Wyższy Zakład

wychowawczo-naukowy żeński

Kazimiery Jaroszówny

przeniesiony został

do domu p. adw. dr. Nurkowskiego

przy placu Bernardyńskim l. 11 A.

Zapisy uczennic rozpoczynają się od 30go sierpnia b. r. — Kurs nauk z dniem 5go września b. r.

(5805 3 3)

Zmiana lokalu.

Z dniem 15go lipca **przeniesiony został MAGAZYN sukien damskich**

JÓZEFINY DĄBROWSKIEJ

z placu Halickiego l. 14, na

plac Maryacki l. 8,

dom księcia Ponińskiego, róg wałów Hetmańskich, naprzeciw hotelu Langa.

[5757 5—12)

W nowo otworzonym składzie

żelaznych



krzyżów

nagrobkowych

z własnej pracowni, lakierowanych i złoconych, począwszy od 4 złr. i wyżej,

sprzedaje

A. PAULO

malarz szyldów i lakiernik

ul. Ślusarska l. 3 (Chorążczyzna) WE LWOWIE.

(4190 12—?)

Non plus ultra

Kawa Jawa

obecnie nadeszła, bardzo aromatyczna, silna, bardzo smaczna, grubo ziarnista, kilo po **1 zł. 36 ct.,** dalej następujące gatunki, bardzo wyborne i czyste, 1 kilo kawy netto

Perłowa Ceylon, nieb.	1	złr.	98	ct.
Perłowa Costaricca ziel.	1	„	68	„
Perłowa Manilla, jasna	1	„	65	„
Arabska Mokka	1	„	84	„
Afrykańska Mokka	1	„	54	„
Menado (złota jawa	1	„	60	„
Kuba, najprzedn. wielkoziarn.	1	„	80	„
Ceylon, bardzo przednia, nieb.	1	„	70	„
Domingo, wybrana	1	„	40	„
Santos, bardzo mocna	1	„	20	„
Bahia, bardzo smaczna	1	„	18	„
Jamaika, mocna i dobra	1	„	14	„
Wybiórki dla sług	—	„	96	„

wysyła pocztą za pobraniem w balonach po 4¾ kilo netto wagi, do wszystkich miejsc franco, tak, że odbiorcy nie ponoszą żadnych kosztów.

R. Maiti w Tryeście.

(5480 7-12)

L. 6518. (5903 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 32.905 zł. 6 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 35.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Opłucko, w powiecie Kamioneckim położonych i Jadwigi z hr. Zamojskich Krajewskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1882 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami przyrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 22 sierpnia 1883.

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

feslawskie (wyborowe)

codziennie świeże, najstaranniej opakowane

w koszykach 3, 4, 5 i 6 kilowych

poleca najtaniej handel

ST. MARKIEWICZA

we LWOWIE, w Rynku, l. 42.

(5890 1—10)

Największy skład fabryczny

najlepszych

Płócien i bielizny

oraz perkall, szirtingów, flanek, pończoch, skarpetek, krawat i t. p.

poleca po cenach stałych

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 3

Magazyn Schayerów.

(5906 1-?)

Pięć medali zasługi

za niezrównane środki owadogubne

i antimiazmatyczne!

MIKOTON. Trucizna na pluskwy wypróbowanej dobroci, flakon 50 centów.

GRYZON. Jedyny środek na wytępienie szwabów, stonog, świerszczy itp. owadów, flakon 30 ct.

FENILIN. Niezawodny środek na móle: nie plami koloru, nie zmienia i najdelikatniejszej materyi nic nie szkodzi, mole radykalnie niszczy i ochrania od przylegania zaraźliwych miazmatów, flakon 60 centów.

PROSZEK PERSKI. Jedyny i niezawodny środek na wytępienie pcheł itp. dokuczliwych owadów, cena 5, 10 i 30 centów.

Rozpylacze do proszku perskiego i fenilinu po 60 ct. i złr. 1.60.

Pędzelki do mikotonu po 10 centów.

Papierki na muchy niezawodne, sztuka 3 centy.

ALICHENIA. Niezawodny i wypróbowany środek na wytępienie grzyba domowego, kilo 40 ct.

Ziółka przeciw **MOLOM** niezawodne, kilo 3 złr

Papier antimolowy, sztuka 3 centy.

Trociczki desinfekcyjne do oczyszczania powietrza, przeciw wszelkiej zarazie, pudełko 10 ct.

OCET desinfekcyjny, radykalnie oczyszcza powietrze i odświeża, flakon 50 ct.

JAN IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

We Lwowie, ul. Kopernika l. 3 — w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20.

(4883 7—?)

Nieomylne!

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komuby mój, pewnie działający lek

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brodę)

był bezskutecznym.



Równie na pewno skutkującym jest ten lek przy łysinie, wypadaniu włosów, wytwarzaniu się łupieży i posiwieniu włosów. Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręcza się. — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr. u

J. GROLICHA w Bernie.

Składy w następujących aptekach: we **Lwowie** u Zygm. Ruckera; w **Krakowie** u W. Redyka; w **Tarnopolu** u F. Jamrogiewicza; w **Czerniowcach** u J. Golichowskiego; w **Radowcach** u J. Alb. Decani.

Roborantium używano także z najlepszym skutkiem u osób mających słabą pamięć lub cierpiących na bole głowy.

W powyższych składach można także nabyć **Grolicha karpacką wodę do ust,** najlepszy i najpewniejszy środek do utrzymywania i czyszczenia zębów, dziąseł i ust, wyrabiany z najskuteczniejszych ziół i korzeni morawskich karpat, we flaszkach po 60 ct. (3709 13—?)

Natychmiastowy skutek!

Skuteczność poręcza się!

Żadne oszustwo!

Meidinger-Oefen

Najlepsze PIECE

do regulowania, napełniania i wentylacyi.



Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego. 5122 6-15)

Jedynym tylko piecem ogrzewać można do 3 pokoi. — Ogrzewanie centralne całych budynków. — Przyrządy ogrzewające suszarnie.

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych.

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Prospekta i cenniki gratis i franco.

Fabrik für Meidinger Oefen u. Hausgeräthe.

H. HEIM,

Ob. Döbling koło Wiednia.

Skład: Wiedeń I. Kärntnerstrasse 42.

Filia: w Budapeszcie: Thonethof.

L 6993 (5904)

Obwieszczenie.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że ruch pociągów kąpielowych nr. 27 i 28, między Lwowem a Szczercem, z dniem 15 września 1883 zastanowiony zostanie.

Lwów, dnia 2 września.

Dyrekcya ruchu c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlögl"